

KURJER LITEWSKI

WYDAWNICTWA ROK VIII.

Wychodzi codziennie rano, oprócz dni poświęconych: REDAKCJA I ADMINISTRACJA plac Katedralny № 4.

Adres telegraficzny: Wilno Kurjer. — Skrzynka pocztowa № 96.

Telefon № 129, telefon drukarni № 685.

Administracja otwarta od godz. 10—4 po poł. W niedziele od 12—1 p. p.

Redaktorzy przyjmują od godz. 1—2 po połud.

CENY OGŁOSZEŃ:

Nadesłano za wiersz petytowy w tekście, lub jego miejsce 1 rub. Ogłoszenia na 1-iej stronie za wiersz petytowy lub jego miejsce 60 kop. Ogłoszenia na 1-iej str. o pożycz. państw. za wiersz pet. lub jego miejsce 1 rub. Reklamy za wiersz petytowy lub jego miejsce 40 kop. Nekrologi za wiersz petytu lub jego miejsce na 1-iej str. 50 k., po tekście 30 k. Z życia towarzyskiego. Zawiadomienia do 10 wierszy — 5 rb. Ogłoszenia zwojajane miejscowe za wiersz petytowy lub jego miejsce 18 kop. Ogłoszenia zwojajane zamiejscowe za wiersz petytu. lub jego miejsce 20 kop. Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 4 kop., najmniejsze 40 kop. Posady i prace 3-krotne ogłoszenie 20 wyrazów 1 rb. Ogłoszenia w niedzielnym Numerze o 25% drożej. Dołączenie prospektów do „Kurjera” 7 rb. od tysiąca, oprócz opłaty pocztowej.

WARUNKI PRENUMERATY

	Rocznia	Półrocz.	Kwartal.	Miesięcz.
W WILNIE	8 —	4 —	2 —	—70
Z PRZESYŁKĄ POCZTOWĄ	10 —	5 —	2,50	—84
ZAGRANICĄ	16 —	8 —	4 —	1,50

Zmiana adresu 20 kop. — Za odnośnienie do domu 10 kop. miesięcznie.
Listów niefrankowanych lub niedostatecznie opłaconych „Kurjer” nie przyjmuje.
Rękopisy — nie zastrzeżonych do zwrotu — nie przechowuje.

Ogłoszenia „Kurjer” drukuje tylko w języku polskim. — Ogłoszenia przyjmuje się w Administracji „Kurjera Lit.” do godz. 4 p. p. Od 4—6 p. p. w Biurze Ogłoszeń L. i B. Metz i S-ka, Wielka 38, telefon № 886. Po godz. 6-iej nekrologi i inne niecierpiące zwłoki za wiadomienia, w drukarni Józefa Zawadzkiego, Suworowska № 3.

Numer pojedynczy 5 kop. Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych prosimy adresować: Do Redakcji „Kurjera Litewskiego” w Wilnie. — Ogłoszenia, oferty i listy w sprawach prenumeraty prosimy adresować: Do Administracji „Kurjera Litewskiego” w Wilnie. Numer pojedynczy 5 kop.

WIELNY, — JEDWABIE, TAFTA, CHINE, CHANGE.
ANT za szlakami, MUŚLI, NY, MATERJAŁY baweł.

KOSTJUMY WIOSENNE i LETNIE, PALTOTY, — ZAKIETY. — MODELE wiedeńskie i paryskie.

KAPELUSZE
P. C. Habig, Preston, Halban, Damask, Borsallino, SPRZEDAŻ WYŁĄCZNA.

NAJLEPSZE PRAWDIWE AMERYKAŃSKIE OBUWIE
All America Shoe.

L. ZAŁKIND, Największy w kraju Północno-Zachodnim MAGAZYN UNIwersalny.
WILNO, ul. Wielka 73.

KINEMATOGRAF „EDEN”
Wielka № 45.

OKROPNA KARA LOSU, tragedia w 2-ch częściach.
Na pancerniku rosyjskim, z natury.
Bobs strzela do celu, komedya, w wykonaniu młodocianego utuliebca publiczności.
Dowcipny mąż, komedya.

Dzisiaj kinematograf zamknięty.
Jutro wspaniały program!
Dziennik Pathé (kronika).
W aksamitnych szponach, dramat w 3-ch częściach.
Czas — pieniądze, komedya.

KINEMATOGRAF „BRONISŁAWA”
w sali „Lutnia”
Prospekt Ś-to Jerski № 8, telef. 1161. 1445

KINEMATOGRAF „MIRAZ”
Od 4—9 marca
Rozbite serce, dramat w 2-ch częściach, 800 m.
Dźwięczny polizek (komedya).
Prosp. Ś-to Jerski № 11. 7052

uziennik Paté (z natury).
Porada prawna (bardzo komiczna).
Początek o godz. 5, w niedz. i święta o 2.

Biuro Architektoniczno-Budowlane
H. GAY, Z. ŚWIECICKI
INŻYNIEROWIE.
Mińsk Litewsk., hotel „Garni”. 16098

RESTAURACJA Hotelu Europejskiego
podczas obiadów i kolacji grywa znany kwartet. 11813

Gala Koncertowa Ogrodu Botanicznego dyrekcja I. A. SZUMANA. 164.
Dzisiaj wspaniały Concert Cosmopolite.

„MARYWIL”
Towarzystwa akcyjnego płytek ceramicznych w Warszawie
(Zakłady „Marywil” w Radomiu)
Mieści się zawsze w Wilnie przy ulicy Antokolskiej № 6, parter i poleca najlepsze i bez konkurencji posadzki i ściany terakotowe po cenach fabrycznych — jako jedynym jeneralnym reprezentantem na Litwie i Białorusi jest

pan ADAM EPSTEIN.

PRENUMERATORZY „KURJERA LITEWSKIEGO”
MOGA PRENUMEROWAĆ PO CENIE ZNIŻONEJ
w roku 1912 następujące wydawnictwa:

„Dzieje porozbiorowe Litwy i Rusi” Cena zes. k. 35, z przesyłką k. 40; dla prenumerat. „Kur. Lit.” k. 25, z przesyłką k. 30. (Przyjmuje się prenumeratę tylko na 6, 12 i 24 zeszyty).

„Tygodnik Rolniczy” rocznie rb. 4,50, półrocznie 2,25; dla prenumerat. „Kurjera Lit.” cena zniżona do rb. 3,50 rocznie i 1,75 półrocznie.

„Tygodnik Ilustrowany” po zniżonej cenie dla prenumerat. „Kurjera Litewskiego” rocznie z przesyłką rb. 10, półrocznie rb. 5, kwart. 2,50; zamiast rb. 12, 6 i 3.

„Świat” po zniżonej cenie dla prenumerat. „Kur. Lit.” rocznie z przesyłką rb. 8, półrocznie rb. 4, kwartalnie rb. 2; zamiast rb. 9 rocznie, rb. 4,50 półr. i rb. 2,25 kwart.

„Bibl. Dzieł Wyborowych” po zniżonej cenie dla prenumerat. „Kurjera Lit.” rocznie rb. 11 k. 60, półrocznie 5,80; zamiast 12,60 i 6,30; w oprawie rocznie rb. 17 kop. 60, zamiast rb. 18,60.

„Tygodnik mód i powieści” z dodatkiem „MASZ DOM” po zniżonej cenie dla prenumerat. „Kur. Lit.” rocznie rb. 5,40, półr. rb. 2,70; zamiast rb. 6 rocznie i rb. 3 półr.

„Przyjaciel dzieci” po zniżonej cenie dla prenumerat. „Kur. Lit.” rocznie rb. 4,50, półr. rb. 2,25; zamiast rb. 5 i 2,50 z Biblioteką dla młodzieży w opr. co miesiąc książka rb. 6,30, półr. rb. 3,15.

„Nowe powieści” 18 tomów cena rb. 7,20 z przesyłką rb. 9, dla prenumerat. „Kur. Lit.” cena zniżona do rb. 5 wraz z przesyłką pocztową.

„Mapa Litwy i Białej Rusi” po zniżonej cenie dla prenumerat. „Kurjera Lit.” rb. 1, na płótnie 2, (zamiast rb. 2 i 3), przesyłka kop. 50.

Prenumeratę przyjmuje Administracja „Kurjera Litewskiego” w Wilnie plac Katedralny № 4.


CIASO NAFÉ (Pâte de Café)
DELANGRENIER
Członek Kaszowi, Katarow, Zapłańca Odrowo

ZAKŁAD POŁOŻNICO-GINEKOLOGICZNY
D-rów: Bujalskiego, Kabua Maczewskiego, Rymczy i Waszkiewicz. Pojedyncze pokoje i ogólna sala dla chorych ginekologicznych i dla położnic. Wilno, ulica Czajsta № 3. Telefonu № 770. 1275

Wileńskie Tow. Pomologiczne poleca NASIONA
Najlepszej jakości pastowane, wazy war. kwiatowe po cenach najniższych.
„NASIONA TYMOTKI”
WILNO, ulica Wielka (Zamkowa) № 4. Cenniki bezpłatnie. 10450

SANATORJUM D-rs SOLMANA
Warszawa, Al. Szucha 9. 1762
Chirurgja. Choroby kobiece. Pobyt i opatrunki: 3—7 rb. dziennie. Ambulatorjum 12—1 pp.

KAKAO



GEORGES BORMAN

Za oddanie ostatniej posługi S. P.
Antoninie Doboszyńskiej
rodzina składa przyjaciółom i znajomym serdecznie „Bóg zapłać”. 17545

Nad Nową.
Petersburg, 2 (15) marca.

Zdarzeniem dnia jest w tej chwili starcie prezesa gabinetu podczas debatów budżetowych... z opozycją. Starcie to przyszło niespodziewanie i pojąć wprost niemożna, dlaczego zwykła teoretyczna i ogólna polityka raczej niż finansowa tycząca mowa kadeta Szyn-garewa, wyprawa-dziła p. Kokowcowa ze zwykłej równowagi. Bo opozycja napewno go prowokować nie chciała. Nie jest to dla niego tajemnicą, iż utrudnia-jąc życie p. Kokowcowi, ułatwia się je znacznie mniej pożądanym — się krytyka, z jaką wystąpiła przy tegorocznym budżecie lewica, była bardziej niż kiedykolwiek, rzekłbym, względna... A jednak wywołała pełną gniewu i nieto-lerancji odpowiedź. To dziwne... P. Kokowców powinien być rozumieć, iż żądać nawet od III Dumy zupełnej uległości i bierności nie można. Że i w tej Dumie jest garść ludzi, którzy za zadanie sobie wzięwszy budzić świadomość społeczną, zadaniu temu pozostać wierni... Nawet pomimo braku szczególnej nienawi-ści do p. Kokowcowa, nawet pomimo wstępu do jego konkurentów. Kurs polityki państwowej w jej ca-łokształcie — najlepiej przy budzie-cie właśnie może być rozstrząsany. Wytknąć w nim błędy wtedy najłat-wiej, wiążąc je z wynikami prakty-cznymi gospodarki państwowej. Nie więcej nad to uczynił ani Szyn-garew, ani Pokrowski, ani Kutler. Jednakże prezes ministrów musiał się obrzyść srodzko... Bowiern druga z kolei mowa jego brzmiała w tonie, do którego kulturalny minister skarbu Dumy i społeczeństwa rosyj-skiego nie przyzwyczaił.

stapieniu prezesa ministrów w Du-mie.

Najciekawszymi dniami rozpraw budżetowych obiecają być poświęcone sprawom Świętoślubego Synodu. W życiu cerkiewnym tyle rzeczy domaga się wyświeślenia, tyle rzeczy boli dziś przeciętnego rosjanina. Sprawa Hermogenesa zdarła łuskę z wielu oczów. Postać Raspi-tina rzuciła także cień, który musi być rozwiany. Niezwykłe rzeczy usłyszemy więc w Izbie. Przewiduj-ąc, iż tym razem być czem opinią publiczną nie da się zadowolici. Synod zdecydował się nareszcie wy-brać pryncypjalnie komisję, która by zajęła się przygotowaniem prac przyszłego Soboru. Ale komisja ta i jej skład przedewszystkiem przyjmowane są arcy-sceptycznie. Dość powiedzieć, iż stanowią ją między innymi arcybiskup fiński, Sergiusz, bisk. Eulogiusz i słynny „protorej” Butkiewicz z Rady państwa. Od tych ludzi reform nie spodziewa się nikt. Niedwuznacznie w tym względzie wypowiedział się jeden z najdzielniejszych śród du-chowieństwa prawosławnego dzia-łaczy, profesor akademii moskiew-skiej, Kuzniecowa. Rada przedso-borowa — powiada on — była prze-cież w swoim czasie zwołana i zo-biła ogrom pracy. W ogromnych czterech tomach zawarły się wyni-ki jej posiedzeń. Obradowała 6 mie-sięcy. Cóż więc dodać do tego mo-że kilku, o wiele mniej kompetent-nych, członków obecnej „przedso-borowej komisji?... Wszystko, co zro-bią, będzie raczej przewlekła-niem sprawy. Ale kunktatorstwo w tym względzie może się nie udać. Bo jednak Rosja cała woła wielkim głosem o sobór. I jest w tem woła-niu coś mocnego, coś, czego zigno-rować nie można.

Wywiad z posłem Harusewiczem, zamieszczony w „Kur. Li-tewskim” zaniepokoił „Nowoje Wre-mia”. Niezadowolone ono jest szcze-gólniej z tego, że pos. Harusewicz kategorię twierdzi, iż gubernja chełmska w moc dotychczasowych uchwał Dumy, „w dalszym ciągu zostaje w granicach Królestwa Pol-skiego”. To doprowadza organ p. Suworina do wniosku, że prawica niesłusznie sądzi, jakoby pojęcie „Królestwo Polskie” było frazesem bez znaczenia. „Ludność Chełm-szczyzny będzie się czuła pokrzyw-dzoną, bo ona właśnie przedewsz-tykiem żąda jest wyłączenia” i nie chce pozostawać dłużej „pod da-chem Królestwa Polskiego...”. To po-woływanie się na „pragnienia” czy tam „żądania” ludności Nadbu-ża jest szczytem komedjanctwa. Dalej w obłudzie iść nie można. Jakdy-by w samej rzeczy był choć jeden włościanin w Lubelskiem, lub na Podlasiu, mający coś wspólnego z aferami petersburskich karierow-iczów politycznych, lub „kurskich patriotów” w rodzaju Markowa... Obecnie uchwalona forma projektu chełmskiego spędza sen z powiek „Now. Wremiem”. „Połowiczna de-cyzja Dumy państwowej może przez „chełmszczań” być przyjęta jedynie jako dowód jakiegoś niepo-jętego dla nich szwindlu z „pa-łkami”. Tak biada „Now. Wremia...” Ale niech się pocieszy. Szwindlu z polakami nie próbował nikt żadne-go. W ostatniej chwili tylko na nie-kóre oszołomione i oklamane głowy zstąpiło światło jakieś, którym było nic więcej, jak poznanie istotnej, pro-jektu chełmskiego wartości.

W. B-ski.

WOLNA TRYBUNA.

Sprawa na dobie.

Blizkie już wybory do Dumy Państwowej budzą u nas na ogół bardzo małe zainteresowanie. Nie możemy, albo nie chcemy przewy-żyć tej apacji, jaka zapanowała w naszych stosunkach społecznych i politycznych po 1905 roku. Nabraliśmy głębokiej niechęci do „gadania” na tematy polityczne, utraciliśmy wszelką miarę w znaczeniu słowa, a wynikiem tych nastrojów jest zoba-jętnienie do polityki wogóle i do wyborów w szczególności.

Słyszymy przecież, powiadają pesymistycznie, „dobre” słowa, roz-brzmiewające z wysokości mównicy pałacu Maryjskiego. Słowa, odbija-jące często prawdę szczytną, promien-ną, płyną wymowne, przekonywa-jące, rozchodzą się echem po całym kraju i... gruby, realny fakt przemo-cy przechodzi ponad nami do por-ządku dziennego, a ten „porządek” jest zaprzeczeniem głoszonych przez te słowa prawd.

Słowa nie mają znaczenia. Wszelkocmocną jest siła, a ponieważ ona nie na naszej stronie, więc obo-jętnym jest, kto wygania siedzenia krzesel parlamentarnych, nam przy-padających w udziale. Żaden głos, z tych krzesel pochodzący, nie bę-dzie usłyszany; żadne słowo, przez naszych posłów wypowiedziane, nie powstrzyma biegu triumfalnego wozu przemocy. Wóz ten przejedzie po naszych najżywniejszych inter-esach, najsprawiedliwszych pra-wach, zgniecie je, zmiażdży pomimo najwymowniejszego okrzyku na-szych przedstawicieli — więc, jesz-cze raz wszystko jedno, kto po-jedzie do Dumy Państwowej i czy po-jedzie wogóle.

Taki jest nastrój, panujący obec-nie w szerszych kołach naszych wyborców — nastrój, z którym, mo-jem zdaniem, waleczyć należy.

Pomimo pozorniej logiki przyto-czonego wyżej rozumowania — ono jest błędne, oparte na indukcji po-wierzchniej, a wyprowadzone z niego wnioski mogą przynieść nie-powetowaną szkodę naszym interesom.

Słowo — to także siła. — Jeżeli prawdą jest, że każde prawo formu-luje przekątną wależących ze sobą interesów — to prawdą jest i to, że do takiego sformułowania można dojść tylko przez świadomość — a słowo — to ta lampa, która mroki tej świadomości rozświetla.

Zapewne, przedewszystkiem in-teres grup silniejszych, w danej chwili panujących, decyduje o tem, w jakim kierunku ma iść polityka państwa i zmiana tej polityki. Mo-że nastąpić dopiero po usunięciu od przewodnictwa tych grup — ale po-za interesem rzeczywistym istnieje jeszcze przesąd, że zrozumienie in-teresu, tj. takie stany świadomości, z którymi można waleczyć przeko-naniem, słowem.

Tak np. polityka grup prawico-wych obecnej Dumy Państwowej niewątpliwie oparta jest na popie-raniu interesów większych posiada-czy, co i daje im przewagę w obec-nych warunkach — ale tendencja za-głady wszystkiego, co nie wielkoru-skie, to bezwzględne dążenie do misz-czenia kresów państwa — jest to niewątpliwie przesąd polityczny, z którego rozumienia interesów pań-stwowych. Nie chciałbym zachodzić zbyt daleko w dowodzeniu znanej prawdy, że słowo zapładnia świadomość i przez to samo poprzedza i stwarza czyn, czyli, że słowa „gadanie” leka-żynie nie należy — a dokładne u-swiedomienie sobie tej prawdy po-winno wywrócić to rozumowanie, które przytoczyłem wyżej i na któ-rem opiera się nasza apacja polity-czno-wyborcza.

A oprócz świadomości jest jesz-cze i... sumienie. Niech to ostatnie twierdzenie nie wywołuje uśmiechu politowania na usta czytelnika.

Sumienie — to także siła. Ktoś wyraził zdziwienie, jakim sposobem potrafiliby żydzi utożsamić swoje in-teresy z postępem, uzyskać opiekę i, sądząc, szerszą opiekę ideologów sprawiedliwości?

Odpowiedź jasna: bo są uciemię-żeni.

Sumienie, pomimo nawet intere-sów i uprzedzeń, zmusza do obrony tych, których gnioła.

Nie mamy siły materialnej — mamy siłę moralną, której orężem jest „słowo” — nie mamy więc żadne-go prawa lekceważyć tę siłę, zanie-chać jedynej, przysługującej nam broni.

Chciałbym silnie podkreślić twierdzenie, że nie mamy prawa lekceważyć wyborów do Dumy Pań-stwowej i traktować obojętnie sprawę dobrania odpowiednich szernie-rzy.

I nasze społeczeństwo polskie, dość na ogół jednorodne, dzieli się jednak na grupy i odcienie pod względem swoich poli-tzno-spo-lecznych przekonań, co, niewątpliwie, może zaważyć przy wyborze tego lub innego kandydata na posła. Są-dziłbym jednak, że może i powinno zaważyć mniej, niż byłoby to pożą-dane w innych warunkach.

Obecnie toczy się walka o naj-elementarniejsze prawo życia i roz-woju naszego i w sprawie koniecz-ności obrony tego prawa chyba nie-ma różnicy zdań pomiędzy nawet

wentualnego przeprowadzenia odnogi od kolejki hr. Tyszkiewicza do placu Nowo-Bosackowskiego, w razie urzędy wzniesienia projektu budowy na placu Nowo-Bosackowskim składów węgla dla potrzeb elektrowni miejskiej.

TEATR, MUZYKA I SZTUKA.
— **Popularne widowisko w „Lutni”.** Działalność artystyczna popularnego widowiska, przeznaczona dla szerokich warstw publiczności, wypełniła świetna komedia w 3 akt. p. t. „Wróble”. Przed wykonaniem sztuki wygłoszona będzie prelekcja literacka. Ceny miejsc niższe (od 10 kop.). Początek o godz. 3 po poł. Bilety nabywać można dziś od godz. 12 w kasie sali.

— **„Irydyon” w „Lutni”.** Dziś o godz. 8 m. 15 ukaże się arcydzieło Z. Krasinski, przygotowane z pietyzmem. Wystawienie „Irydyona” przez „Lutnię” wileńską panikę będzie wypełnieniem obowiązku ideowego, do którego poczuwać się musi każda instytucja artystyczna w obecnym roku jubileuszowym.

Do oświetlenia wystawienia tego arcydzieła przygotowano nowe dekoracje, oraz opracowano nastrojowe introdukcje muzyczne z chórem chrześcijańskim w katakombach. Całość widowiska składa się z następujących obrazów: I — w katakombach; II — śmierć Kornelji; III — nad Rzymem. Widowisko ujęte zostanie w ramy prelekcji literackich, wygłoszonych przez prelegentów pp. Fr. Hrymowicza i J. Wierzyńskiego. W wykonaniu „Irydyona” biorą udział najlepsze siły sekcji lit.-dramatycznej pod reżyserią p. Kliszewskiego.

Bilety można jeszcze nabywać w kasie sali od godz. 12 — 3 j pół i od 6 wiecz.

ODCZYTY I WYDAWNICTWA.
— **O Krasińskich.** W niedzielę 11 (24) b. m. o godz. 8 wieczorem w sali „Sokoła” p. Józef Wierzyński wygłosi odczyt o Zygmuncie Krasińskim.
— **„Jutrzenka”.** Wyszł z druku Nr. 9 i zawiera: O kanonizacji św. Kazimierza. — Tydzień polityczny. — Sprawy polsko - litewskie. — Kronika. — Jarmark 5-to Kazimierzowski w Wilnie. Jak rozpoznać miedzianą krowę? — Poradnik. — Wychodźstwo. — Święci robotnicy (wiersz). — Sprawa Maccecha. — Okładka: Do samouków. — Stare polskie przysłowia na marzec. — Rady dla gospodyni. — Skrzynka odpowiedzi. — Nowe książki. — Kalendarzyk. — Ogłoszenia.

— **„Przyjacieli”** Nr. 9 wyszedł z druku i zawiera: Nauka religii świętej. — Walka z zebraństwem. — Kogo wybierać? — O życiu królowej Jadwigi. — Dziełek (wiersz). — Wyjazd do Parony. — Najnowsze przepisy. — Moje koniki. — Dwa ptugi (bajeczka). — W jaki sposób pozbyć się pleśni w mieszkaniu. — Gospodarstwo. — Wyniwanie zasiewów. — Wiadomości bieżące z kraju i zagranicą. — Głosy czytelników. Odpowiedzi Redakcji. — Ceny zboża. — Ogłoszenia.

S A D Y.
— **Sprawa Umiaślowych w Senacie.** Dnia 1 (14) marca kasacyjny departament Senatu rozwał sprawę p. Jana Umiaślowskiego i synów Witolda i Franciszka, oskarżonych z § 102 ust. karnej o należenie do rew. partii socjalistycznej. Jak wiadomo, wileńska izba sądowa uniewinniła ojca i syna Franciszka Umiaślowych, Witolda zaś skazała za przechowywanie druków nielegalnych na rok twierdzy. Wnieśiono na ten wyrok skargę kasacyjną, oraz protest prokuratora. Przeciwko dołdom protestu występował adw. Lednicki, który wnioś również skargę kasacyjną. Senat skargę odrzucił, a protest prokuratora uznał za godny uwagi, wobec czego wyrok unieważnił i sprawę przekaż kijowskiemu izbie sądowej do ponownego rozważenia.
— **Sprawa rabusiów-saperów.** Sprawa rabunku w mieszkaniu Dimanta przy ul. Bonifratskiej Nr. 4 została przekazana prokuratorowi wileńskiego sądu wojenno - okręgowego. Oskarżeni podoficerowie 3-go batalionu saperów Lizerer i Orzechowski zostali przeprowadzeni z aresztu policyjnego na odwach wojenny Nr. 14, zaś rezer-

wiści na urlopie szeregowiec 192 ryński pułku piechoty Bejnarewicz do więzienia miejskiego.
— **Echa nadzudy w banku Wschodnio-Asjatyckim.** Jak informowaliśmy, w sprawie nadzudy w banku Wschodnio-Asjatyckim został aresztowany urzędnik tego banku, A. Jeroszewicz, oraz niejaki Antoni Lewgowski i żona tego ostatniego.
Z zeznań Jeroszewicza widać, że organizatorem całej afery jest Antoni Lewgowski i on to podpisał Jeroszewiczowi myśl sfałszowania dokumentów i wydania cudzych 15 tysięcy rb. Lewgowski jest dobrze znany na bruku wileńskim jako człowiek, należący do tej grupy ludzi, co to wstają tylko na obiad, potem do późnego wieczora przebywają w sali bilardowej, a noc spędzają nie wiadomo gdzie. Ludzie ci zwykle ubierają się i odżywiają bardzo dobrze, są nawet zamożni. Jak słyszeliśmy właśnie, Lewgowski z „mikrolosowego zawodu” na złożonych kilkadziesiąt tysięcy rb.

O przeszłości jego mówią rozmaicie, lecz pewnym jest to, że niedługo grywał na fortepianie w lipanarze, a potem stał się znanym przedziwaczem kart. To też do żadnego klubu w Wilnie go nie wpuszczano. Zwykle zapoznawał się z tymi, którzy byli w kłopotach pieniężnych i miał dobrą względnie markę. Zawsze się rekomendował jako nauczyciele gry na fortepianie. Upatrzywszy ofiarę, wciągał ją do jakiejś dołki dziury, których w Wilnie jest dość dużo, i tu za pomocą kart robił interesy. Jako „mistrz” sztuki karcianej wyjeżdżał podobno na gościnne występy do Warszawy i innych miast. Dobrze go zna również kowieński „swatek” klubowy.

Wczoraj dobiegły nas pogłoski, że dwie osoby, dobrze znane w Wilnie, a podejrzane o udział w sprawach nadzudy w banku Wschodnio-Asjatyckim, zbiegły zagranicę.
RÓŻNIE.
— **Hold dzieci Sienkiewiczowi.** Rodzicom i opiekunom, którzyby chcieli by dla ich wzięcia udział w holdzie najmłodszego pokolenia Sienkiewiczów, przypominamy, że adres złożony jest do podpisów w księgarni Makowskiego. Należy się jednak pośpieszyć, bo 1 (14) kwietnia adres musi być odeślony do Warszawy.
— **Miejska stacja kolejki Poleskich.** Dogodność, jakie daje publiczności petersburska stacja kolejowa miejska, oraz doskonałość jej obroty zachęcyły ministerium dróg i komunikacji do utworzenia szeregu takich stacji miejskich w większych miastach. Dotychczas stacje miejskie posiadają tylko miasta Petersburg, Moskwa, Warszawa, Kijów i Odesa. Pierwszą następną stacją miejską utworzoną zostanie, jak donosi „Now. Wrem.” w Wilnie. Będzie to stacja miejska kolejki Poleskich. Jak wiadomo, na stacji miejskiej można nie tylko kupować bilety kolejowe na najbliższe pociągi, ale nadawać i odbierać bagaż.

O wyzysk pracowników. Doszło do naszej wiadomości, jakoby w znanym składzie konfekcyjnym przy ul. Wielkiej pod firmą Alszwang nie wypłacono pracownikom udzielanej przez fabrykantów na ich rzecz prowizji. Odstąpiło podobno od zwyczajów dlatego, że suma należąca była znaczna. Ciękawą byłoby rzeczą dowiedzieć się, czy takie pozabawianie pracowników zwykłego ich zarobku dzieje się z rozkazu właścicieli, czy też jest dokonane na własną rękę przez zarządzającego sklepem.

Zapomogi dla uczniów. Towarzystwo pomocy niezamożnym uczniom w pierwszym półroczu 1910-11 r. udzieliło zapomóg w kwocie 185 rb. i w drugim tegoż roku — 155 rb.
— **Rok 1812.** Na posiedzeniu wileńskiego wojskowego Kółka uczczenia pamięci wojny 1812 r. przewodniczący gen. Biernacki zakomunikował dane historyczne archiwalne o dawnej twierdzy wileńskiej na górach Zamkowej i Trzykrzyskiej. Kółko powzięło zamiar wystawienia pomnika w Tauragach, w pow. rosienskim guberni kowieńskiej na miejscu, gdzie zawarte zostało w r. 1812 porozumienie między generałem rosyjskim a generałem pruskim wojsk szprymierzonych „Wielkiej armii” Yorkiem, mocą którego York opuścił Napoleona.

— **O pomnik dla francuzów.** „Siewiero - Zap. Żiżi” protestuje przeciwko stawianiu pomnika dla poległych w r. 1812 francuzów na placu przed teatrem miejskim. Plac ten, zdaniem gazo-

ty, poświęcony być winien pamięci ks. Myszeckiego.
— **Pozegnanie p. Siankiewicza.** W imię ścisłości zaznaczamy, że pozegnanie, które się odbyło w klubie Szlachetckim, było organizowane nie przez klub, lecz przez grono przyjaciół i znajomych odwiedzających.
— **Święta wzniana mojeszowego.** Dnia 6 (19) b. m. Rozchodze, czyli pierwszy dzień miesiąca Nisan, dnia 20 i 21 Pesach (Wielkanoc), dnia 22, 23, 24 i 25 wolne święta, dnia 26 i 27 ostatnie dwa dni uroczyste Pesach.

WYPADKI.
— **Strzał do podróżnego.** Aron Ratter w drodze z m. Horodka, w pow. wileńskim, na stację Olechnowicz koł. żel.-romeński, został postrelony w ramię przez osobę nieznana. Policja aresztowała osobę, podejznaną o zamach.
— **Zamiat chwały — truchnia.** Bo-ruch Cymerman, przyjechawszy na st. Uma kol. żel. lipawskiej, kupił trucinę na szary, którą oddał swemu furmanowi Kazimierzowi Ruszewiczowi dla odwiezienia jej do domu wsi Tużynie, w pow. wileńskim. Po powrocie do domu, Ruszewicz rozwinął paczkę z truciną i, myśląc, że to — chwała, zjadł kawałek jej z chlebem. Chociaż Ruszewiczowi niezwłocznie udzielono pomocy lekarskiej w szpitalu w Molodziecu, jednak zmarł on nazajutrz.

— **Pogotowie ratunkowe wczoraj** było czynne w 9 wypadkach, w tej liczbie 2 wyjazdy na miasto i 7 opatrunków na stacji Pogotowia.
— **Przyjechali do Wilna:** (Hotel Bristol): kup. Feliks Willimek, ob. Adolf Zaborowski. (Hotel Europejski): mec. Mieczysław Obieziński, bar. Edward v. Ropp, ob. Karol Mikulski. (Hotel S-t Georges): ob. Zofia Iwanowska, ob. Feliks Kaufman, gen. Szymon Krasowski, ob. Karol Zdzisławski, ob. Józef Biszewski. (Hotel Nizkowski): ob. Edward Skrótkowski, ob. Maria Skrótkowska, inż. Ignacy Chorowski, ob. Maria Zambryka, ob. Jarosław Wojnowski, ob. Antoni Popławski, ob. Włodzisław Zwikowski, ob. Henryk Rudomin, ob. Józef Rokiewicz, ob. Józef Sobolewski, ob. Teodozy Ro-wiński.

PROWINCJA. MINSK.

θ (z) Sprawa ks. Majewskiego. Przed niedawnym czasem, senat osadził sprawę, która w normalnych warunkach nie zwróciłaby niezwykłej uwagi, zaś jednak, w chwili wyjątkowego zmobilizowania sił administracyjnych i wogóle rządowych przeciwko wszystkim co katolickie, nabiera znaczenia dość poważnego.

W r. 1906 ks. Michał Majewski, proboszcz na Złotej Górze (w Minsku lit.) wpisał do ksiąg katolickich Helenę Morawską, w wieku lat 7 i uczynił to na wyraźne żądanie jej matki katolickiej (ojciec był prawosławnym, więc i córka w tej samej religii została ochrzczoną), wyrażone wobec dwóch świadków. Po upływie 3 lat, w r. 1909, pociągnięto do odpowiedzialności sądowej ks. Majewskiego na zasadzie paragrafu 91 kod. karnego, za „wykonywanie obrzędów katolickich nad osobą świadomie prawosławną”.

Pomimo, że ks. M. bronił się, twierdząc, iż nie mógł żadnych obrzędów wykonywać, bo nawet nie widział na oczy owej dziewczynki i że wpisanie do ksiąg ludności katolickiej nie jest „wykonyaniem obrzędów”, sąd okręgowy miński skazał go na rb. 25 kary i zawieszenie w obowiązkach w ciągu 3-ech miesięcy, zarazem atoli polecił nie wykonywać wyroku z powodu przedawnienia.

Ks. Majewski, któremu chodziło o zasadniczą słusność, nie przyjął tego wyroku i apelował do Izby sądowej, która jednak zatwierdziła wyrok sądu okręgowego, wskutek czego oskarżony odwołał się do Senatu.

Ciekawym był wiele motyów prokuratora izby wileńskiej, który rozumował w ten sposób: ks. Majewski wprawdzie nie wykonał obrzędów faktycznie, ale tylko dla tego, że Morawska była zbyt małym dzieckiem. Gdyby była bowiem starszą, napewno byłby ją spowiadał, dopuścił do ko-

muji, etc... Czyli inaczej: sąd powinien wyrazić karę za to, co oskarżony, zaniem prokuratora, mógłby zrobić wówczas, gdyby warunki były odmienne aniżeli wtedy, kiedy przestępstwa nie popełnił.

Wskutek zniesienia tego wyroku przez senat, sprawa, mająca znaczenie wyłącznie akademickie zresztą (wobec przedawnienia), raz jeszcze znajdzie się na wokandyzie izby sądowej.

W senacie jest jeszcze inna sprawa tego samego kapłana z Minska. Chodzi tu o rb. 300, które ks. Majewski zapłacił jako karę administracyjną za profesjonalne przejście kompanii mińskiej z dworca w Wilnie do Kalwarji, na które to przejście gubernator wileński pozwolił wprawdzie, ale zastrzegł sobie prawo ukarania księdza.

θ (z) Zjazd rolniczy. Jeden z członków Rady T-wa Roln., komunikuje nam porządek obrad marca-cowych, rozłożonych na 4 dni.

We środę dn. 7 (20) b. m., o g. 7 wieczór odbędzie się zebraenie Rady T-wa Rolniczego.

Ogólne zgromadzenie członków T-wa podzielono na dwa posiedzenia, we czwartek 8 (21) i 9 (22) o g. 12 w południe.

Sekcje i oddzielne T-wa odbędą swe zebraenia:
Seksja agronomiczna i hodowlana (bydła i koni) dn. 8 (21) b. m. o g. 7 wieczorem.

Lesna i ogrodnicza — dn. 9 (22) b. m., o g. 10 rano.

Osoby interesujące się przemysłem drobnym, proszone są o przybycie o g. 7 wieczór dn. 8 (21) b. m.

Zebraenie gorzelników — 8 (21) b. m., o 10 rano.

Zebraenie członków T-wa Wzajem. Ubezpieczeń Rolnych — dn. 10 (23) o g. 11 rano.

Porządek dzienny ogólnego zgromadzenia T-wa Rolniczego obejmuje m. in. kilka mogących bardzo zainteresować szersze sfery ziemiańskie. Po za zwykłymi sprawami, omawianymi na każdym zebraniu kwartalnym lub na rocznym marcowym (budżet, bilans etc.), na obecnym zgromadzeniu odbędą się wybory vice-prezesa i 4-ech członków Rady, na miejsce ustępujących z kolei p. Romana Skirmuntta (vice-prezes) i Kologriwowa, U. Krupskiego, hr. L. Lubieńskiego oraz Fl. Świdry.

Sprawa budżetu na r. 1912 może wywołać pewną wymianę zdań z powodu szerszego znaczenia zakresu działalności, jaką T-wa Roln. ma zamiar w r. b. rozwinąć. Łącznie z tem wstawiono do porządku dziennego referat komisji w sprawie zastosowania środków ulepszenia gospodarstwa rolnego, projektowanych na r. 1913, oraz o źródłach dla pokrycia nieodwrotnych wydatków.

Z referatów, poza sprawozdania-mi oddziałów prowincjonalnych oraz sekcji miejscowych, wygłoszone będą następujące odczyty, sprawozdania etc.: „Nowe prawo o komasacji szachownic” (mec. Edmund Iwaskiewicz). „O jeździe meljoracyjnym w Kijowie” (inż. Józef Iwaskiewicz). „O jeździe petersburskim w sprawie selekcji i produkcji nasion” (p. A. Polowski). „Czy należy gospodarstwo prowadzić intensywnie czy ekstensywnie” (p. W. Świeciecki). „Najnowsze wyniki teorii i praktyki w dziedzinie produkcji kartofli” (p. Olgierd Świdra).

Oprócz powyższych referatów oraz tych, które mogą być jeszcze zameldowane radzie T-wa, złożony sprawozdanie z dotychczasowych prac i stanu sprawy, komitet wystawy-jarmarku, jaka ma się odbyć w dn. 3 — 5 (16 — 18) czerwca r. b. w Minsku.

θ (z) Wystawa nasion, urządzona po raz pierwszy w naszym mieście, staraniem T-wa Rolniczego, zostanie otwarta w dn. 9 (22) b. m. o g. 11 rano, w pawilonie, znajdującym się obok gmachu Towarzystwa.

Dotąd nadeszło już 17 wystawców, około 200 eksponatów. Do życzenia byłoby, aby możliwie naj-

wcześniej nadsyłano okazy, ponieważ ekspertyza odbędzie się przed otwarciem wystawy tak, aby nagrody od pierwszego dnia widniały nad odpowiednimi przedmiotami.

Dowiadujemy się, że wśród wielu rolników panuje mylne przekonanie, że tylko jakieś nadzwyczajne nasiona warte są wystawiania. Tymczasem o dobre ziarno zób miejscowych, świadczące o wysokiej kulturze ich tu, u nas, chodzi komitetowi wystawowemu bardzo.

θ (z) Krochmal. Wskutek strejku węglowego w Anglii tranzakcje, zawarte przez syndykata warszawski (a więc i ag. mińska) z Anglią ustaly prawie zupełnie. Wogóle jednak, ceny, osiągane przez syndykata nie są zle, choć zbyt wielkiej chęci do kupna niema.

Krochmal niemierny znajduje chętnych nabywców i osiąga lepsze ceny niż „mączka”.

θ Rubryca. W „Dzienniku Petersburgskim” czytamy:

„Wysłał rubryca na r. 1912 dla archidieceji mohylewskiej i sąsiedniej z nią, diecezji mińskiej. Przeglądając karty tego kalendara i informatora kościelnego ze zdumieniem dowiadujemy się, że istnieje w naszej diecezji miejscowa nazwana „Miedwiedziecy”, „Zasław”, „Temkowicz” etc...”, gdy pominiemy zupełnie parafje i filje takie jak Niedźwiedziec, Zasław, Cinkowce etc...”

θ (z) Nowa ulica. Sprawa połączenia ulicy Zaeharzewskiej ze Zbozową za pośrednictwem żaluzi, przeprowadzonego przez terytorium T-wa rolniczego i p. M. Parfianowicza, zbliża się ku końcowi. W tych dniach nastąpił porozumienie pomiędzy p. P. a komisją, ad hoc przez T-wa rolnicze wydelegowaną, i plan, w jaki sposób ulica ma być przeprowadzona, został ustalony. Ponieważ zebraenie ogólne T-wa rolniczego prawdopodobnie nie będzie miała nie przeciwko uchwale komisji, przeto sprawę można uważać za skończoną.

Przez otwarcie tej ulicy przybywa w środkowisku, i to w punkcie, ku któremu zbliżył się największy ruch handlowo-przemysłowy, ogromny teren do rozparcelowania na pojedyncze placce, których cena wzrośnie zapewne bardzo silnie.

— Grodno. W nocy na 1 (14) b. m. uczniowie kl. 6 prywatn. gimnazjum Chynkina Adelson i Poleszku w celach samobójczych, po poprzedniej libacji, napili się kwasu karbolowego. Dr Czar-kowski stwierdził u Adelsona poważne uszkodzenie wnetrzości, Poleszku mniej uciążliwą. Oba przewieziono do szpitala. Koledzy zeznali, że obydwoj uczniowie siedzieli drugi rok w jednej klasie i nazyli się nie pilnie, wobec czego groziło im niedopuszczenie do egzaminów.

— Białystok (kor. wl.). Rada miejska, na zwyyczajnym posiedzeniu 1 (14) b. m., pod przewodnictwem prezesa D. Jankowa, w obecności 32 radnych rozważyła 12 spraw.

Min. spraw wewn. do zawartego przez zarząd miejski kontraktu o oświetlenie miasta elektrycznością, wprowadzilo pewne ulepszenia na korzyść miasta i zmniejszy cenę z 34 kop. do 30 kop. za kilowat energii, proponując zawrzeć z koncesjonariuszem odpowiedni kontrakt dodatkowy. Rada miejska 25 głosami, przeciwko 5, uchwaliła korzystny dla miasta kontrakt zawrzcć bezwzględnie.

Belgijskie anonimowe T-wa tramwajów, zaproponowało miastu istniejejący tramwaj konny zamienić na elektryczny i wniosło projekt wykonania 4-eh linii. Sprawę tę przekaza-no komisji finansowej.

Senat odrzucił skargę prezydenta na uchwałę wydziału radu gubernalnego do spraw miejskich, nakazując umundrowanie i uzbrojenie niektórych funkcjonariuszów oddziału tajnej policji kupować z funduszy miejskich.

Pawilon w ogrodzie miejskim, dla urządzania bufetu, oddano w dzierżawę na jeden rok za 500 rb. Radeckiemu, zaś po cofnięciu się jego uchwalo-no oddać z licytacji na sezon letni Wiszniewskiemu.

Chaim Hurwicz prosił o prawo za-trzymywania się samochodów, dla przewożenia pasażerów, na plac obok apteki Filipowicza, za co ofiaruje 75 rb. rocznie od samochodu. Radni: Fr. Malinowski, Areson Janków, a również Wł. Davidowski, radzą przedewszystkiem opracować instrukcje jazdy samochodowej po mieście i sprawdzić dobroć i sorawność samochodów. Rada uchwiliła pozwolenia,

zaś prawidła zostaną opracowane później.

G. Józwickiewicz.
— **Mohylew (kor. wl.).** Są miejscowości, które zdają się i sama natura piękną imieniem, odpowiedniem, wskazującym na cechy, charakter, przyrody ich. Bardzo odpowiednią nazwą nosi Mohylew, jest to ta wielka, smutna Mohila, gdzie pogrzebiona świętość nasza, dawne dzieje sławne, dawna potęga i władza nasza. Tu, na tę nieszczęśliwą Mohylewską, szczególną zwrócić uwagę. Tu najwiecej rozwinięta się działyca, co chcą narzucić biednym jej mieszkańcom olbrzymie domy, co chcą zniszczyć i z ziemi skraćnąć to wszystko, co choć trochę przypomina, dawna przeszłość kraju.

Zjemy mimo to i ruszamy się! Mimo wszystko odpusty nawet w tej mojej Mohylewskiej ścigają i nie chcą, ważne z parafji do parafji w dni odpustu przypominają nam, że w kraju jesteśmy, gdzie katolicyzm, mimo wszystko, ma jeszcze głos.

Tyle pism z Warszawy, Wilna niosą nam wiadomości z kraju, a ta, tak pożądana książka, choć rzadko, przesiąga się czasami, nie tylko do domów inteligentnych, ale nawet do chaty szlachcica. Zjemy jeszcze! Poszukiwanie chleba, słońca, walka i istnienie — pożera nasze siły i czas. Ale jeszcze jesteśmy w stanie wydać ludzi co robiących dla społeczeństwa, ludzi co przy tej mrozowej pracy o kawał chleba, znajdując też trochę czasu i trochę sił na służbę społeczną.

Dowodem tego mogą służyć chociażby przedstawienie barabara, w naszym. Gdy jeden wycofuje się z tej narycy społecznej choroba lub okolicznościami skrepanymi, inni ich miejsce zajmują, może nie liczą, może mniej zdolni, może nie tak od-dani.

Skrupny, opuszczony farny kościół lek ożywia się, lud zaczyna do niego należeć, pobożność wzrasta, a przedewszystkiem, zawiadzając chorowi, stworzonemu przez pełną poświęcenia i oddania się sprawie, wdowe po lekarzu p. Zameitowa. Ten improwizowany chór już nawet występował i to z powodzeniem w amatorskim przedstawieniu.

Często przedstawienia amatorskie w klubie polskim przenoszą nas w inne czasy, bije przedziwne nasze, i duch nasz się podnosi. W ubiegłym półroczu utworzyła się wle-nie niezła trupa, do niej należą kilka osób z młodzież braci naszej, co ze szczególnem uznaniem powitać należy.

Grano w tym roku następujące rzeczy: „Blażek opętany”, „W zielonym gaiku”, „Tajemnica”, „Fatalista”, „Kalosze”. A co najcenniejsze, po Nowym Roku, dzięki niezmordowanej pracy p. Z., udało się nam urzadzic nie-nie, tak pełne ducha naszego „Jaseł-ka” — Konopnickiej, po raz pierwszy tu były usłyszane, a głębokie pozostawily wrazenie. Niestety, mroz stał na przeszkodzie i niejednemu nie pozwolił przybyc. Przyczą też była nieobecność części duchowieństwa.

Podezas swiat miłośnicy barabara, mi-le przedstawienie amatorskie dziecinne i dwie choinki, jedna płatna dla bogatszych dzieci, druga dla biednych bezpłatna. Na tej drugiej z górą 900 dzieci bawilo się ochocho i otrzyma-ly prezenta. Nie mogę tu nie wspomnieć zaslugi organizatorki tych zabaw dziewczynki, p. Porczyńska, która nie jedną zaslugę pod tym względem po-łożyła w Mohylewie, a niejedno dziecko wiele jej zawdziacza. Niestety, Mohylew stracił te pracownice, przeniosła się bowiem na inną placówkę, gdzie wiecej miała pod nogami gruntu do pracy społecznej. Zegna-ła ją szczególnież dziećmi z wielkim smutkiem.

Nie mogę nie wspomnieć o jeszcze jednym osobniku, który dno serca włożył w prace społeczne, który przez-rze kołnierz dżiawę, swem zajęciem się nią bardzo ożywił te wieczorki. Był nim inżynier M. Donrawdy, widząc jak się starał ten człowiek, żeby każde dziecko bawilo się, widząc jak dbał o to, żeby wszystko najważniejsze udawalo się, każdy czuł dlań szacunek. Wkładal on tu całą swą duszę, a nie odmiawiał swej pracy, choćby właśnie była niewdzięczna, niewdziad-na, nie połączona z oklaskami.

— **Jak o rok mieliśmy „bal polski”, koncert dobroczynny, które udało się świetnie.**
— **A więc coś się robi, chociaż trudno jest poruszyć i do życia zmusić — mogile.**
— **— Kraslaw (kor. wl.).**

Jedną bodaj z największych plag, trapiących miejscowe rolnictwo, jest emigracja. Agenci, prawie wyłącznie starobrodzcowy, w obecnej właśnie porze zaczynają werbunek, obiecując złote góry. Oblatannemi parobczy-dziami im naradca sporządzone przez kancelarie gminne paszporty, otrzy-mując wspaniały 3-4 rb. zadatki, który pozostawiają w miejscowym

22) **KAZIMIERZ PEZERWA-TEJMAJER.**
Koniec epopei Napoleońskiej.
— Nie wstąpiłby wasze do nas do służby? — zapytała panna służąca, siedząc znowu już na suchym miejscu, na wozie, obok niemow. — Do koni? — Ale niemowa odmówił po swojemu.
Droga stała się lepsza i Mirska mogła swobodnie oddać się myślowi.
Jechnał upojona.
Dumna imperatorska głowa Bonapartego, jego rozkazów przywykły głos, uścisk ręki i niewysłownego uroku uśmiech utkwiły jej z nadmierną mocą w uczuciu. Czula się osobą i sprawą Bonapartego przejęta do szpiku kości, przenikniona niemi.
A wraz z jego osobą i z jego sprawą łączyla osobę tego, którego tajemnie kochała i przez którego tajemnie była kochana, księciem Michała Ogińskiego.
W cudownym tym człowieku, na którego niebo zesłało, zda się, wszystkie dary, chociaż Teresa Mirska wiedzic to, do czego mimo całego bohaterstwa i wspanialej szlachetności duszy nie dorósł książe Józef Poniatowski, czym mógł być może stać się Józef Sulkowski.
Kochała go, więc wodziła na nim wszystkie.
Kochała jego cudne, złoczone blond włosy w lokach, okalające mu boską prawie twarz jakoby aureolą złocistą, kochała jego czole zadumane, klasyczne, czole nauczania i tęsknoty, oparte na dwóch długich, ręka Rafała

zarysowanych łukach brwi, pod którymi jaśniały ogromne, podługne, najpiękniejsze na świecie błękitne oczy; kochała rysy jego twarzy dżumem Praksytelesa gładzone, z ustami, których wdzięk jedynie z wdziękem ust kobiecych dał się porównać; kochała jego śliczną postawę, śliczne ręce i stopy, najrasowsze z rasowych ciała i dusze jego, naprawdę ulatującej na skrzydłach pieśni. Kochała, wszystko go chciała dla niego, wszystkiego spodziewała się po nim. Nie czyzy tytuł, mistrz księżca, ale światło promienne w najmniejszych snach swoich wdziała na tem czole, podobnem do obloku pełnego, bogatego lata. Nie zlej sławy Szezyny Potocki, nie ryerski, ale bez wybitnych talentów ordynat Dominik Radziwiłł, nie Adam Czartoryski, podniosłego umysłu, lecz wbrew idący powszechnej opinii, nie posepnego nazwiska, choć czesony już i kochany bohaterki Poniatowski wydzwał jej się wybrańcem bogów w narodzie. Kochała i nie zdawała sobie z niczego sprawy, tylko ze swojej ślepej miłości.
I zdawalo jej się, że teraz nakoniec znalazła, czego pragnęła. Wszschmoczony Bonaparte, dla którego nie było nic niepodobnego, który świat strwarzał od nowa, którego wola wałala i wznosiła trony, to słońce, które koło siebie nowe zapalało gwiazdy — Bonaparte mógł wszystko. Zawsze go wielbiał, amilowała Bonaparte go za to, co uczyni dla narodu całego, za to, jakim blaskiem zaplonie przy nim, z jego mocy, nazwisko jej oblubiecia. Więc pędziła do Wilna, aby pełną najżywiej tu Bonapartem Ogińskiego, którego cesarz znał jeszcze z czasu pierwszych swoich kampanji.
Wówczas to, po zwycięstwach włoskich, młodzień-czy emigrant, poseł patryjotów polskich w Stambule, wdział na ręce Józefa Sulkowskiego listmo do Napoleona

zaklinając wybacząc z pod jarzma austriackiego Włoch, aby stał się ojcem narodów i Polski.
„Słuchaj, Sulkowski, cóż mam mu odrzecz? — powiedział dwudziestosiedmioletni wódz, w którego ręce losy milionowego ludu skladano — cóż mogę mu obiecać? Odpisz swemu rodakowi, że kocham polaków i że wysoko ich sobie cenię...”, że po skończeniu wojny włoskiej pójść sam osobiście na czele francuzów..., lecz powiedz im także, że polacy nie powinni polegać na obecnej pomocy...”
Otóż szedł teraz, po latach piętnastu, nie tylko generalna na czele francuzów, ale imperatorem Zachodu, na czele połowy Europy. O słub uczyniony upominają się prochy Sulkowskiego, o słub ten upomnieć się powinien Ogiński.
Iż cudnych, brylantowych i teżowych myśli snulo się przez głowę Teresy...
Zajechała w Wilnie do dalekiej ciotki Modlańskiej, Rozalji Pingwin-Modlańskiej, tak samo z domu, tak zwanej pani starości, niewiedomo dlaczego, bo mąż, który już nie żył, nigdy za czasów polskich starostą nie był.
Wysłała naprzeciw Teresy pani Modlańska, jak zwykle; suknia szara, buty wysokie pod spódnicą, pek kluczyów na fartuchu, baba ogromna, gęba czerwona o chytrych, małych, niebieskich oczach, nos długi, bardzo brzydko zagięty, ramiona wysokie i szerokie, biust, jak antalek, tył wysoko wniesiony, wypięty i ogromny, biodra nieproporcjonalnie szerokie — burak na antalku, a antalek na bezce. Wszystko to okraszał uśmiech ho-lesny.
Teresa nie znosiła tej ciotki, ale Modlińska, wy-

w Wilnie, gdzie odnajmowała Teresie kilka pokoi na pierwszym piętrze.
— A, kuzynka, jak zdrowie? — ozwała się skrzypiącym barytonem. — Tak i cóż kuzynkę od Słupskich wygnało? Napoleon?
— Jak się ma kochana ciocia? Książe Michał był?
— A kuzynka odkąd z nim tak spoufaliła? Toż to książe, Ogiński, pan, wielki miecznik litewski, a kuzyna co? Zwykła szlachcianka, jak i ja.
— Wiem, wiem, ale czy był?
— A cóż to tak nagle się go zachciało, a? Szesć tygodni kuzynki nie bylo.
Teresa znicięprlipiwna zwróciła się do klucznicy Maszewskiej.
— Maszewska, czy był podezas mojej nieobecności książe Ogiński?
— Raz tom widziła, a czy więcej, to Wincenty bę-dzie wiedział — zaśpiewała żmudzińska Maszewska.
— Ale, ale — przypomniała sobie Mirska — zabralam na drodze jakiegos wędrownego niemowę.
— U Pana Boga! — przerwała jej pani Modlańska. — A toż co nowego?! A kuzynce niemowa po eo?! Karzel — no, jeszcze, ale niemowa?
— Ależ nie, ciociu! Szedł wędrowny, kazalał się przysiąc na wóz z rzeczami. Niech go Maszewska do izby czeladniej zaprowadzi.
— U Pana Boga! — wykrzyknęła z indygnacją pani Modlańska. — Za nie! Jeszcze złodziej!
— Poczciwie mu z oczu patrzy, ręce cyocci.
— Za nie! Za nie! — grzydkała pani Modlańska. — A toby jeszcze i jeść trzeba dać! Za nie! Za nie!

sklepie monopolowym. Przed samym odjazdem t. j. w marcu, argonanci o-trzymują jeszcze po 10-15 rb, które różnymi drogami również spływają do kasy monopolowej. Na miesiąc, czyli na kolei Amurskiej, lub Gurburka (Taszkienckiej), przysła ludła, Klimat i wogóle warunki miejscowe, choroby i t. d. nekają wychodzący, którzy w jesieni wracają zwykłe bez grosza, gdyż cały święty zarobek gładzą, a starcy na drogi. I to co rok się powtarza. W domu zostają tylko kobiety i starcy, uprawiający od biedy swój, czasem nawet dość obszerny, zarobek. Oczywiście plony przy takiej gospodarce bywają licha, a stąd ciągle skargi na nieurodzaj, przypisywane zawsze zmiennej pogodzie. Szczególnie cierpią na tem mniejsze i większe folwarki, których właściciele z wiosną zmuszeni są na gwałt szukać robotnika i albo go wcale nie znajdują, albo biorą pierwszego lepszego.

Od lat kilku istnieje w Krasławiu zakład koszykarski, będący własnością hr. A. Platerynow-Zyberkówny i sp. czysty zysk z niego idzie do kasy miejscowego. Twa dobroczynności. Wyrób tego zakładu, jak np. bardzo miśtanio wypłacane melki, potrzebny zdobyć sobie dobrą sławę w Rydz, lecz sposób prowadzenia zakładu pozostawia, niesłychanie, do żywej. Na zewnątrz stoi prawie niezmieniony szan. minister, który aczkolwiek wy-kwalifikowany w swej specjalności, nie może podać innym zadaniom, jak up stosunkowi z klientelą i t. p. „Gzniewici” są bezpłatni, a zład ich czele brakuje, gdyż wola pasąc by-dle za 10 r. przez lat, nie pleść koso-zadarno. Przy stosunkowo bardzo niskiej płacy robotniczej w Krasła-wiu, płaca w zakładzie jest jeszcze bardziej obniżona, więc trudno i o dorosłych robotników. Materiał (wilk) sprowadzany jest z dalszych stron, podczas gdy na miejscu mo-naby wydzielawie dziesięć mo-kranda, a zadziwisy ją, przez lat na-are mieć nadal niewyczerpujący się zapas materiału. Należałoby też pod-wyższyć płacę robotnikom, oraz wy-znać jakiś, choćby niski, pensyjny urzeczom, zwiększając ją stopniowo. Wszakże to rozumnie widać zakomni-ciełnością produkcje, a co zatem idzie i zyski koszykarni, gdyż odbior-ców nie brak, z tego zaś skorzysta-ły nasze Two dobrocz. Krasławski zakład koszykarski, mając lokal, ręce robocze oraz materiały (łuska, nie-gdzieniedzi), mógłby smialo współza-odmawiać nawet z większym tego ro-dzaju zakładami.

Z Rosji.

W tym dniu Rada ministrów uchwaliła projekt budowy floty bałtyckiej, t. zw. „małego programu”. Jak tylko uchwalone zostaną kredyty w dwóch dwóch zakładach rządowych, natych-miast przystąpią do budowy czterech opancerzonych krążowników, każdy pojemności 28 tysięcy ton i szybko-ści 27 węzłów na godzinę. Krążow-niki zaopatrzone zostaną każdy w 12 dział 14-calowych, umocowanych na czterech wieżach pancernych. W do-kach zaś przywalnych budowane będą cztery krążowniki pojemności po 8 tysięcy ton, 36 torpedowych typu „No-wik” o szybkości 35-36 węzłów na go-dzinę i 12 łodzi podwodnych typu czarnomorskich łodzi podwodnych.

Z Kamienkoje.

W tym dniu Rada ministrów uchwaliła projekt budowy floty bałtyckiej, t. zw. „małego programu”. Jak tylko uchwalone zostaną kredyty w dwóch dwóch zakładach rządowych, natych-miast przystąpią do budowy czterech opancerzonych krążowników, każdy pojemności 28 tysięcy ton i szybko-ści 27 węzłów na godzinę. Krążow-niki zaopatrzone zostaną każdy w 12 dział 14-calowych, umocowanych na czterech wieżach pancernych. W do-kach zaś przywalnych budowane będą cztery krążowniki pojemności po 8 tysięcy ton, 36 torpedowych typu „No-wik” o szybkości 35-36 węzłów na go-dzinę i 12 łodzi podwodnych typu czarnomorskich łodzi podwodnych.

Z Rosji.

W tym dniu Rada ministrów uchwaliła projekt budowy floty bałtyckiej, t. zw. „małego programu”. Jak tylko uchwalone zostaną kredyty w dwóch dwóch zakładach rządowych, natych-miast przystąpią do budowy czterech opancerzonych krążowników, każdy pojemności 28 tysięcy ton i szybko-ści 27 węzłów na godzinę. Krążow-niki zaopatrzone zostaną każdy w 12 dział 14-calowych, umocowanych na czterech wieżach pancernych. W do-kach zaś przywalnych budowane będą cztery krążowniki pojemności po 8 tysięcy ton, 36 torpedowych typu „No-wik” o szybkości 35-36 węzłów na go-dzinę i 12 łodzi podwodnych typu czarnomorskich łodzi podwodnych.

Z Rosji.

W tym dniu Rada ministrów uchwaliła projekt budowy floty bałtyckiej, t. zw. „małego programu”. Jak tylko uchwalone zostaną kredyty w dwóch dwóch zakładach rządowych, natych-miast przystąpią do budowy czterech opancerzonych krążowników, każdy pojemności 28 tysięcy ton i szybko-ści 27 węzłów na godzinę. Krążow-niki zaopatrzone zostaną każdy w 12 dział 14-calowych, umocowanych na czterech wieżach pancernych. W do-kach zaś przywalnych budowane będą cztery krążowniki pojemności po 8 tysięcy ton, 36 torpedowych typu „No-wik” o szybkości 35-36 węzłów na go-dzinę i 12 łodzi podwodnych typu czarnomorskich łodzi podwodnych.

Z Rosji.

W tym dniu Rada ministrów uchwaliła projekt budowy floty bałtyckiej, t. zw. „małego programu”. Jak tylko uchwalone zostaną kredyty w dwóch dwóch zakładach rządowych, natych-miast przystąpią do budowy czterech opancerzonych krążowników, każdy pojemności 28 tysięcy ton i szybko-ści 27 węzłów na godzinę. Krążow-niki zaopatrzone zostaną każdy w 12 dział 14-calowych, umocowanych na czterech wieżach pancernych. W do-kach zaś przywalnych budowane będą cztery krążowniki pojemności po 8 tysięcy ton, 36 torpedowych typu „No-wik” o szybkości 35-36 węzłów na go-dzinę i 12 łodzi podwodnych typu czarnomorskich łodzi podwodnych.

Z Rosji.

W tym dniu Rada ministrów uchwaliła projekt budowy floty bałtyckiej, t. zw. „małego programu”. Jak tylko uchwalone zostaną kredyty w dwóch dwóch zakładach rządowych, natych-miast przystąpią do budowy czterech opancerzonych krążowników, każdy pojemności 28 tysięcy ton i szybko-ści 27 węzłów na godzinę. Krążow-niki zaopatrzone zostaną każdy w 12 dział 14-calowych, umocowanych na czterech wieżach pancernych. W do-kach zaś przywalnych budowane będą cztery krążowniki pojemności po 8 tysięcy ton, 36 torpedowych typu „No-wik” o szybkości 35-36 węzłów na go-dzinę i 12 łodzi podwodnych typu czarnomorskich łodzi podwodnych.

Z Rosji.

W tym dniu Rada ministrów uchwaliła projekt budowy floty bałtyckiej, t. zw. „małego programu”. Jak tylko uchwalone zostaną kredyty w dwóch dwóch zakładach rządowych, natych-miast przystąpią do budowy czterech opancerzonych krążowników, każdy pojemności 28 tysięcy ton i szybko-ści 27 węzłów na godzinę. Krążow-niki zaopatrzone zostaną każdy w 12 dział 14-calowych, umocowanych na czterech wieżach pancernych. W do-kach zaś przywalnych budowane będą cztery krążowniki pojemności po 8 tysięcy ton, 36 torpedowych typu „No-wik” o szybkości 35-36 węzłów na go-dzinę i 12 łodzi podwodnych typu czarnomorskich łodzi podwodnych.

Z Rosji.

W tym dniu Rada ministrów uchwaliła projekt budowy floty bałtyckiej, t. zw. „małego programu”. Jak tylko uchwalone zostaną kredyty w dwóch dwóch zakładach rządowych, natych-miast przystąpią do budowy czterech opancerzonych krążowników, każdy pojemności 28 tysięcy ton i szybko-ści 27 węzłów na godzinę. Krążow-niki zaopatrzone zostaną każdy w 12 dział 14-calowych, umocowanych na czterech wieżach pancernych. W do-kach zaś przywalnych budowane będą cztery krążowniki pojemności po 8 tysięcy ton, 36 torpedowych typu „No-wik” o szybkości 35-36 węzłów na go-dzinę i 12 łodzi podwodnych typu czarnomorskich łodzi podwodnych.

Z Rosji.

W tym dniu Rada ministrów uchwaliła projekt budowy floty bałtyckiej, t. zw. „małego programu”. Jak tylko uchwalone zostaną kredyty w dwóch dwóch zakładach rządowych, natych-miast przystąpią do budowy czterech opancerzonych krążowników, każdy pojemności 28 tysięcy ton i szybko-ści 27 węzłów na godzinę. Krążow-niki zaopatrzone zostaną każdy w 12 dział 14-calowych, umocowanych na czterech wieżach pancernych. W do-kach zaś przywalnych budowane będą cztery krążowniki pojemności po 8 tysięcy ton, 36 torpedowych typu „No-wik” o szybkości 35-36 węzłów na go-dzinę i 12 łodzi podwodnych typu czarnomorskich łodzi podwodnych.

mienskoje. Niewielu zapewne znajdzie się czytelników „Kurjera”, którzyby nie słyszeli o istnieniu tej osady fabrycznej, lub nie mieli tu kogoś ze swych bliskich, czy też znajomych.

Ludność tej osady dochodząca obecnie do poważnej cyfry 40,000 zawdzięca całkowicie swój dobrobyt fabryce Dnieprrowskiego Towarzystwa Metalurgicznego (dawniej „Warszawska Fabryka stali”) przeniesionej tu bliżej ko-palni węgla i rudy żelaznej z Warsza-wy przed 25 laty. Fabryka Dnieprrow-ska dzięki niestrudzonej energii dyrek-tora, p. Jasiukowicza, szybko się roz-wiwała i zajęła pod każdym względem produkujące miejsce wśród licznie rozszar-panych metalurgicznych fabryk na po-łudniu Rosji; pracownicy zaś fabryki cie-szą się szczególnie poważaniem. Sporo jest dotąd urzędników i robotni-ków, co pracowali w tej fabryce w Warszawie, lecz też wyrosło i nowe pokolenie, co tu na świat przyszło i przyznać trzeba, że żyjąc zwartą ma-są nie wynaradawiają się, chociaż mo-że nie posiadają już tak gorącej miło-ści kraju, którego wielu nie widzia-ło i nie zna i wskutek tego mają słab-sze poczucie swej odrębności narodowej. Ogólna liczba polaków, zamiesz-kałych w Kamienskoje, w ciągu ostat-nich lat zaczęła się zmniejszać; wetera-ni wracają do kraju, a ich miejsce czę-ściowo zajmuje ludność miejscowa.

Kamienskoje posiada ładny kościół w stylu gotyckim, zbudowany przed kilkunastu laty. Mówiąc o kolonii polskiej nie można pominąć milicjkiem pomyślnie rozwijającego się Towarzystwa Dobroczynności, którego ilość członków wzrasta wciąż i obecnie do-chodzi do 1040 (na 1600 polaków, pra-cujących w fabryce); roczne wpływy dosięgają 6,000 rb. W roku zeszłym została znacznie rozszerzona ochrona imienia Bronistawy Jasiukowiczowej; przy ochronie mieści się szkółka pa-rafajalna i bezpłatna biblioteka, posiadają-ca do 2000 tomów. Ciekawą jest sta-tystyka pism codziennych, przychodzą-cych do Kamienskoje; otóż z ogólnej ilości 558 egzemplarzy, otrzymywa-nych z pocztą na pisma polskie wypa-da 264 egzemplarze, czyli 47 proc., z innych przychodzi 272 egz. rosyjski, czyli 49 proc. ogólnej ilości, niemiec-ki i żydowskich po 9 egzemplarzy i po 2 egzemplarze pism litewskich i fran-cuskich.

Miejscem rozrywki są dwa kluby: demokratyczny „Jacht-klub”, do które-go należy 360 członków, rekrutujących się z inteligentniejszych robotników, majstrów, a także części urzędników i inżynierów; drugi — arystokratyczny „Klub fabryczny”, mający tylko koło 70 członków, zajmujących wyższe sta-nowiska fabryczne. Bawić się szcze-rze, o choczko umieją tylko w Jachcie; klub Fabryczny ożywia się cokolwiek z przyjazdem na lato kilkudziesięciu studentów praktykantów, wnoszących z sobą życie, a przez to tak mile wi-dzianych, szczególnie przez skazane na całożycie nudy i beczarne życie pan-ny, bo też są i bezbarwne jest ży-cie tutaj... martwota... Odpocznym-kiem i prawie jedyną rozrywką dla pa-nów jest wint, a i panie idą w ślady swych mężów i coraz liczniej zasiadają do winta... beżmyślny poker i stółka posiadają też dosyć liczne zwolenni-czy.

O bogactwie i wielkości Dnieprrowskiego Towarzystwa Metalurgicznego, do którego należy prócz fabryki w Ka-mienskoje parę kopalni węgla i rudy żelaznej, świadczyć mogą następujące cyfry: Wartość nieruchomości i rucho-mości Towarzystwa na 1 lipca 1911 r. oceniona została na 32,420,000 rb.; za ostatni rok (do 1 lipca 1911 r.) otrzyma-no zysków 3,484,000 rb., wypłacając 12 proc. dywidendy. W ostatnim roku To-warzystwo zatrudniało 538 urzędników, którzy otrzymali 801,000 rb. i 16,677 robotników — otrzymało 6,667 tys. rubli, z tego w Kamienskoje 333 urzędników 456,000 rb. i 7,660 robotni-ków 3,590,000 rb.

Rok bieżący pod względem zysków przedstawia się dla Towarzystwa wprost świetnie, mimo, że fabryka znajduje się jeszcze w okresie wielkiej, mionołowej przebudowy, zmierzającej do znacznego zwiększenia produkcji przy jednoczesnym obniżeniu jej kosz-tów i zamianie siły pracy elektryczną.

Zoig.

WOJNA.

(T. A. P.)

Mukden. Do Pekinu wysłano trzy kompanie wojska rosyjskiego (straży pogranicznej) z dwoma kulomiotami.

Republika Chińska.

(T. A. P.)

Rzym. San Giuliano wręczył posłom francuskiemu, angielskiemu, niemieckiemu, austro-węgierskiemu i rosyjskiemu memorandum, zawierające warunki, na zasadzie których Włochy zgodziłyby się na zawieszenie operacji wojennych.

Rzym. Ag. Stefani oświadcza, że kom-munikat Ag. Reutersa o wyładowaniu w Adenie 400 żołnierzy i zajęciu fortecy Midi jest nieprawdziwy.

Mukden. W kopalniach węgla chińczycy zabili dwóch japończyków. Z rozporządzenia konsula dla zbada-nia zabójstwa wysłano japoński od-dział policji.

Władze chińskie odmawiają dania zadośćuczynienia za zabójstwo 9-ciu japończyków, dowodząc, iż byli to chińczycy bez warkoczy.

Z PETERSBURGA.

(Telegram własny).

W KOMISJI CHEŁMSKIEJ. — LE-GALNOŚĆ POSTANOWIEN OBO-WIAZUJĄCYCH.

Petersburg 3 (16) bm.

(W.). W komisji wniosków usta-wodawczych, rozważającej projekt chelmski, większość, pragnąc obezwładnić mniejszość, przed rozpoczę-ciem obrad wniosła i przeprowadziła skrócenie mów w sprawie każdego paragrafu do 5 minut. Poseł Dyni-sza przy końcu posiedzenia wniósł protest mniejszości przeciwko po-gwałceniu regulaminu. Prawdopodo-bnie odbędzie się jeszcze dwa posie-dzenia komisji, na których wniesio-ny zostanie około 200 poprawek.

Kadeci wnoszą nagłą interpelację o legalności postanowień obowiązujących gubernatorów.

PARLAMENT.

POSIEDZENIE DUMY PAŃSTWO-WEJ z dnia 3 (16) marca.

(T. A. P.)

Przewodniczący ks. Wolkonski. Na wstępie między innymi ogłoszono, że minister marynarki oświadczył, że prawo o asygnowaniu dodatkowych kredytów na budowę statków na morzu Czarnym, poczem da-lej toczą się

rozprawy budżetowe.

Szyczarow (k. d.) odpowiada na mowę Kokowcowa. Najważniejsze zarzuty mówcy nie zostały odparte przez ministra. Rząd np. dawał wyjaśnienia tylko na zapytania, doty-czące drobnych spraw. W kwestjach poważnych, dotyczących interesów ludzi wpływowych oraz działalności sądu w zakresie rozporządzania się kredytami niezgodnie z prawami rząd uchylał się od wyjaśnień. Tak było z koleją Władysławowską, gdy rząd wbrew wskazywaniu komi-sji budżetowej opuścił pomyślną chwilę możliwości wykupu i sprowa-dził ten duże straty. W doniesłej kwestji prywatnej budowy kolei, gdy koncesje udzielane są często z krzywdą skarbu w trybie dalekim od jawności, rząd w swych wyjaś-nieniach powoływał się na uchwa-ły rady w Carskim Siole, chowa-jąc w ten sposób za autorytetem Monarchy, którego osoba nie powin-na być wiązana na trybunę parla-mentarną.

Dziwić się należy, dlaczego Ko-kowcow zaprzeczł zaciąganiu pożyczek bez wiedzy Dumy i bez potrze-by. Czy rząd zapomniał o emisji se-rji 100 milionów i realizacji pożyczki w końcu r. 1908. Szczegółowo roz-ważający warunki zawarcia tej po-życzki, realizowanej w przewidywa-niu deficytu w budżecie r. 1909, któ-rego w rzeczywistości nie było, mówca oświadcza, iż Rosja nigdy nie zapomniał haniebnie niskiej cen-y pożyczki według 82 za 100.

Dziwić również powinno oskar-żenie przez ministra wszystkich or-ganizacji społecznych, które jakoby razem z mąką będą rozpowszechnia-ły odezwy agitacyjne. Wideoem

Strejk górników.

(T. A. P.)

London. Ogłoszono urzędowy kom-munikat w sprawie konferencji strejko-wanej. Rząd ma zaproponować parlam-entowi wprowadzenie prawa o zasa-dach kontraktów z górnkami i normach płacy minimalnej. Obowiązujące ma być również organizowanie komisji wspólnych delegatów — robotników i pracodawców, obradujących pod prze-wodnictwem osoby neutralnej. Wobec zerwania rokowań rząd wnosi bill o płacy minimalnej, górnicy zaś oświadczyli, że dopóki bill ten nie zostanie uchwalony nie przystąpią do pracy.

London. Z powodu sytuacji, wywo-lanej strejkiem węglowym, król osta-tecznie odwołał zamierzone z wiosną wyzwywanie dworów zagranicznych. Nawet w razie załagodzenia strejku wizyty te będą zaniechane na razie, po- nieważ przez pewien czas trzeba będzie liczyć się z następstwami.

London. Rokowania górników z pracodawcami zostały przerwane.

New-York. Pertraktacje właścicieli kopalni antracytowych z robotnikami zostały przerwane. Ceny węgla wzrosły.

Strejk górników.

(T. A. P.)

London. Ogłoszono urzędowy kom-munikat w sprawie konferencji strejko-wanej. Rząd ma zaproponować parlam-entowi wprowadzenie prawa o zasa-dach kontraktów z górnkami i normach płacy minimalnej. Obowiązujące ma być również organizowanie komisji wspólnych delegatów — robotników i pracodawców, obradujących pod prze-wodnictwem osoby neutralnej. Wobec zerwania rokowań rząd wnosi bill o płacy minimalnej, górnicy zaś oświadczyli, że dopóki bill ten nie zostanie uchwalony nie przystąpią do pracy.

London. Z powodu sytuacji, wywo-lanej strejkiem węglowym, król osta-tecznie odwołał zamierzone z wiosną wyzwywanie dworów zagranicznych. Nawet w razie załagodzenia strejku wizyty te będą zaniechane na razie, po- nieważ przez pewien czas trzeba będzie liczyć się z następstwami.

London. Rokowania górników z pracodawcami zostały przerwane.

New-York. Pertraktacje właścicieli kopalni antracytowych z robotnikami zostały przerwane. Ceny węgla wzrosły.

Strejk górników.

(T. A. P.)

London. Ogłoszono urzędowy kom-munikat w sprawie konferencji strejko-wanej. Rząd ma zaproponować parlam-entowi wprowadzenie prawa o zasa-dach kontraktów z górnkami i normach płacy minimalnej. Obowiązujące ma być również organizowanie komisji wspólnych delegatów — robotników i pracodawców, obradujących pod prze-wodnictwem osoby neutralnej. Wobec zerwania rokowań rząd wnosi bill o płacy minimalnej, górnicy zaś oświadczyli, że dopóki bill ten nie zostanie uchwalony nie przystąpią do pracy.

London. Z powodu sytuacji, wywo-lanej strejkiem węglowym, król osta-tecznie odwołał zamierzone z wiosną wyzwywanie dworów zagranicznych. Nawet w razie załagodzenia strejku wizyty te będą zaniechane na razie, po- nieważ przez pewien czas trzeba będzie liczyć się z następstwami.

London. Rokowania górników z pracodawcami zostały przerwane.

New-York. Pertraktacje właścicieli kopalni antracytowych z robotnikami zostały przerwane. Ceny węgla wzrosły.

Strejk górników.

(T. A. P.)

London. Ogłoszono urzędowy kom-munikat w sprawie konferencji strejko-wanej. Rząd ma zaproponować parlam-entowi wprowadzenie prawa o zasa-dach kontraktów z górnkami i normach płacy minimalnej. Obowiązujące ma być również organizowanie komisji wspólnych delegatów — robotników i pracodawców, obradujących pod prze-wodnictwem osoby neutralnej. Wobec zerwania rokowań rząd wnosi bill o płacy minimalnej, górnicy zaś oświadczyli, że dopóki bill ten nie zostanie uchwalony nie przystąpią do pracy.

London. Z powodu sytuacji, wywo-lanej strejkiem węglowym, król osta-tecznie odwołał zamierzone z wiosną wyzwywanie dworów zagranicznych. Nawet w razie załagodzenia strejku wizyty te będą zaniechane na razie, po- nieważ przez pewien czas trzeba będzie liczyć się z następstwami.

London. Rokowania górników z pracodawcami zostały przerwane.

New-York. Pertraktacje właścicieli kopalni antracytowych z robotnikami zostały przerwane. Ceny węgla wzrosły.

Strejk górników.

(T. A. P.)

London. Ogłoszono urzędowy kom-munikat w sprawie konferencji strejko-wanej. Rząd ma zaproponować parlam-entowi wprowadzenie prawa o zasa-dach kontraktów z górnkami i normach płacy minimalnej. Obowiązujące ma być również organizowanie komisji wspólnych delegatów — robotników i pracodawców, obradujących pod prze-wodnictwem osoby neutralnej. Wobec zerwania rokowań rząd wnosi bill o płacy minimalnej, górnicy zaś oświadczyli, że dopóki bill ten nie zostanie uchwalony nie przystąpią do pracy.

London. Z powodu sytuacji, wywo-lanej strejkiem węglowym, król osta-tecznie odwołał zamierzone z wiosną wyzwywanie dworów zagranicznych. Nawet w razie załagodzenia strejku wizyty te będą zaniechane na razie, po- nieważ przez pewien czas trzeba będzie liczyć się z następstwami.

London. Rokowania górników z pracodawcami zostały przerwane.

New-York. Pertraktacje właścicieli kopalni antracytowych z robotnikami zostały przerwane. Ceny węgla wzrosły.

Strejk górników.

(T. A. P.)

London. Ogłoszono urzędowy kom-munikat w sprawie konferencji strejko-wanej. Rząd ma zaproponować parlam-entowi wprowadzenie prawa o zasa-dach kontraktów z górnkami i normach płacy minimalnej. Obowiązujące ma być również organizowanie komisji wspólnych delegatów — robotników i pracodawców, obradujących pod prze-wodnictwem osoby neutralnej. Wobec zerwania rokowań rząd wnosi bill o płacy minimalnej, górnicy zaś oświadczyli, że dopóki bill ten nie zostanie uchwalony nie przystąpią do pracy.

London. Z powodu sytuacji, wywo-lanej strejkiem węglowym, król osta-tecznie odwołał zamierzone z wiosną wyzwywanie dworów zagranicznych. Nawet w razie załagodzenia strejku wizyty te będą zaniechane na razie, po- nieważ przez pewien czas trzeba będzie liczyć się z następstwami.

London. Rokowania górników z pracodawcami zostały przerwane.

New-York. Pertraktacje właścicieli kopalni antracytowych z robotnikami zostały przerwane. Ceny węgla wzrosły.

rząd, chcąc zapobiec niespełnionym jeszcze przekroczeniom, postanowił zostawić bez chleba głodych. Rząd stawał przeskądny nawet obecnym, niepodjętym ziemstwom, ponie-waż nie może się pogodzić z charak-terem instytucji ziemskich. Przechodząc do przytoczonego przez prezesa ministrów porównania wysokości o-podatkowania w Rosji i krajach zachodnich, mówca zwraca uwagę, że opodatkowanie powinno być sto-sowane do stanu majątkowego prze-ciętnego obywatela — dla właściani-ka rosyjskiego większym ciężarem jest 50 kop., niż dla angielskiego 5 rb. Prezes ministrów ani słowa nie powiedział o polityce wewnętrznej, a tymczasem sytuacja państwowa pod tym względem mocno szwankuje. Państwu grozi niebezpieczeń-stwo, biorąc początek z potrzeb nie-zadośćuczynionych. Obowiązkiem każdego reprezentanta rządu jest, aby głośno i ciągle mówić o rozum-nych i sprawiedliwych reformach. Premier wskazał etapy postępu swobodny ludu, które w istocie po o-bietnicach, wyraziły się w rozpedze-niu pierwszej Dumy, sądach wojen-nych i polowych, w stosowaniu szu-bienice, wreszcie w akcie z d. 3 (16) czerwca. Nie można działalności państwowej opierać na policyjnym punkcie widzenia. Nasi kierownicy zapomnieli o starym hasle „rządzić, to znaczy przewidywać”. (Okłaski lewicy).

Kowalenko I (nac.) jest zwolenni-kiem nacjonalizacji kredytu i po-lączenia w rękach rządu całego kre-dytu hipotecznego. Dalej mówi Ko-walenko o konieczności opracowania stałego planu robót publicznych, a-by nieurodzaj nie spadały na rząd niespodziewanie. Niesprawiedli-wiona budżetem deficytu namiętność dyskusji budżetowej tłómaczy się osobistymi niezadowolnieniami, których zebralo się wiele w ciągu lat pięciu.

Czechidec (s. d.) Wbrew zapew-nieniom prezesa Rady ministrów na Kaukazie nie jest wcale pomyślnie. Duch szowinizmu i brutalnej polityki rusyfikacyjnej nigdy nie panował tak wszechwładnie, jak teraz; nigdy jeszcze na Kaukazie nie było tak wielu urzędników czarnosęci-ców, nigdy jeszcze wzięcia kauka-skie nie były tak przepelnione. Licz-ba zesłanych ostatnimi laty jest większa od liczby zesłanych w ciągu stulecia. W mowie swej Kokowcow przemilczał o tem, że za swe uwol-nienie włościanie zakaukasky będą musieli zapłacić 24 miliony. W końcu Czechidec zaznacza, że nie lud idzie za ministrem, lecz minister cią-gnie za sobą lud. Może się wszakże zdarzyć, iż pęknie wreszcie zbyt na-cięgnięta sprężyna, na której ciągnął lud. (Okłaski lewicy).

Gajdarow (muzulm.) mówi o nieznośnym położeniu włościan w okręgu Dagestańskim, gdzie cała ziemia została eksproprowana przez rząd i gdzie włościanie odsłu-gują państwowemu nie prywatnym właścicielom, lecz bardzo często skarbowi.

Andriejew (paźdz.) mówi o otwie-raniu po wsiach szkół rolniczych i technicznych.

Szylo (rud.) krytykuje zachowa-nie się rządu i Dumy, które nie dbają wcale o potrzeby Nadamurza.

Timoszkim (praw.) występuje w obronie rosyjskiego stanu urzędni-czego na Kaukazie.

Dworianinow (bezp.) uważa za konieczne zrównanie opodatkowania większej i mniejszej własności rolnej. Ta ostatnia płaci 14 razy wię-cej podatków od własności większej.

Na tem zakończono ogólną de-batę budżetową. Referent Aleksiej-ko zreassume rozprawy w ponie-dzialek.

Ogłoszono nagłą interpelację do ministra handlu

z powodu katastrofy w szybie „Ita-ljanka”.

gdzie zginęło kilkudziesięciu robo-tników. Interpelację zapytują, co zamierza uczynić rząd w celu pości-gnięcia i zapobieżenia podobnym wy-padkom. (O wypadku patrz w tele-gramach).

Kuzniecowa (s. d.) popiera na-głość, dowodząc, że śmierć robotni-ków jest następstwem pogwałcenia przepisów o prowadzeniu robót gór-niczych. W krótkim przeciągu czasu jest to już siódmy wypadek wybu-chu w szybach. Przedstawiciele rząd niejednokrotnie obiecywali poz-czynić wszystko dla ochrony bezpie-czeństwa robotników, ale dotąd nie zrobili nic.

Timoszkim (praw.) mniema, że Duma powinna uchwalić nagłość, by rząd zwrócił wreszcie uwagę na robotników górniczych. Zarazem rząd powinien zwrócić uwagę i na te okoliczności, że rosyjski przemysł górniczy jest niemal cały w rękach żydów i polaków, którzy traktują robotników rosyjskich jak jakieś bydło i zupełnie nie dbają o zdrowie ich i życie.

Nagłość interpelacji uchwalono i przystąpiono do obrad nad nią.

Jegorow (s. d.) stwierdza, że ro-botnicy mogą dojść do polepszenia swego położenia dopiero wtedy, gdy będą mieli zapewnioną wolność związków zawodowych i udział w inspekcji fabrycznej.

Wisniewskij (praw.) proponuje wyrazić w formule przejścia życze-nie, by rząd wpłynął na administra-cję kopalni, gdzie zdarzyła się kata-strofa, i wymógł na niej jaknajszyb-że zapewnienie bytu rodzinom ro-botników, którzy zginęli.

Interpelację i formułę przejścia uchwalono jednogłośnie.

Następne posiedzenie w ponie-dzialek.

(T. A. P.). Na wczorajszym posie-dzeniu Rady państwa obradowano w dalszym ciągu, pod przewodnictwem Akimowa, nad projektem reformy sądu miejscowego. Uchwalono w redakcji następujące artykuły od 60 do 78 włącznie. Następne posiedzenie w poniedziałek.

Bezpieczeństwo przedstawicieli mo-carstw. (T. A. P.). Minister sprawiedli-wości wniósł do Dumy projekt rewizji ustawodawstwa, dotyczącego prze-stępstw ściganych sądownie z inicjaty-wy prywatnej. Projekt zwraca szcze-gólniejszą uwagę na prawa, dotyczące bezpieczeństwa osobistego przedsta-wicieli mocarstw i niedopuszczanie ich o-brazy.

Opieka nad uwolnionymi z więzie-nia. (T. A. P.). Rada ministrów poleciła ministrowi sprawiedliwości wnieść do Dumy projekt udzielania pomocy państwowej Towarzystwom opieki nad o-sobami, które opuszczają więzienie.

Motory, młyny, młocarnie u Zygmunta Nagrodzkiego w Wilnie

1614/4 patrz ogł. str. 6.

Do dzisiejszego numeru „Kurje-ra Litewskiego” dołączamy dla pre-numeratorów zamiejscowych listy zwrotne.

Przypominamy Sz. Prenume-ratorom, że czas odnowić przed-płatę na kwartał II-ty 1912 r.

BOROXYL

PLYN KREM

Płyn Boroxyl znakomicie odświeża, wy-biela i udelikatnia cerę, chroniąc ją od wszelkich szkodliwych zewnętrznych wpły-wów i ich skutków (pyszność, liszaj i t. p. zakazi skóry). Cerę ciemnopowit i czernią na wspaniale wybiela i wygląda krom boroxylowy. 15689

TELEGRAMY

„Kurjera Litewskiego”.

Telegramy Ag. Petersburskiej.

Z dnia 4 (17) marca.

NIEDOSZŁY ZAMACH.

Kijów. Na stacji Larga kolei po-ludniowo-zachodnich zaaresztowano (dziewięć osób podejrzanych, z rewol-werami, wielką ilością patronów, workami pryksyli i cjanku potasu. Prawdopodobnie przygotowywa-no napad na stację.

KATASTROFA W KOPALNI.

Taganrog. W szybie „Italjanka” eksplodował gaz. Straż ratunkowa wy-dobyla 49 trupów oraz dziesięciu robo-tników strasznie poparzonych. Przypu-szczalnie w szybie pozostały jeszcze ofiary. Jest to druga już katastrofa w tym szybie, pierwsza miała miejsce w 1909 r.

Petersburg. Dla zbadania przy-czyn wybuchu w kopalni towarzy-stwa rosyjsko-donieckiego, minister handlu delegował byłego dyrektora departamentu górnictwa, Chowań-skiego i członka górniczego komitetu naukowego, prof. Skoczyskiego.

Nowoczerkask. Wybuch w szybie „Italjanka” nastąpił wieczorem w czwartek. Cała noc i cały dzień na-stępny prowadzono roboty nad uratowaniem górników. Wydobyto 13 o-sób ciężko rannych, w tem troje bez-nadziejnie. Znalezione 50 trupów. Panuje przypuszczenie, że w szybie pozostały jeszcze trzy trupy. Akcje ratunkową prowadzono w wyjątkowo trudnych warunkach.

RADIOTELEGRAF.

Petersburg. W początkach czer-wca w Londynie odbędzie się między-narodowa konferencja radiotelegra-ficzna z udziałem delegacji rosyjskiej.

ZA ROZTRWONIENIE.

Moskwa. Pomocnik buchaltera mo-skiewskiego oddziału Banku Państwa, Kałoszczyński, skazany został na trzy la-ta rot arestanczki za fałszerstwa i roztrwonienie 14600 rb.

WYROK.

Odesa. Izba sądowa w sprawie du-chownego Szydłowskiego, braciśzka Szewczuka i siostr Prysiażnikowien, oskarżonych o należenie do partii a-narchistów-komunistów skazała Szydłowskiego na zesłanie na Sybir, a jedną z siostr do ochrony poprawczej, aż do osiągnięcia 18-tego roku życia. Pozostali zostali uwolnieni.

PRZYJAZD EKS-SZACHA.

STARCIA POGRANICZNE.

Tyflis. Według informacji pism okolo Igdyra robotnicy tureccy napadli na rosyjską straż pograniczną. Kilka osób jest rannych.

ZGON NASTĘPCY TRONU

BUCHARSKIEGO.

Nowa Buhara. Zmarł siedmioletni następca Emira bucharskiego.

WSZECHŚWIATOWY ZJAZD

DZIENNIKARZY.

Praga. Drugi wszechświatowski kongres dziennikarzy otwarty zosta-nie w Pradze w połowie czerwca. Prawdopodobnie dziennikarze rosyjscy nie wezmą w nim udziału, gdyż dotychczas nie zgłosili wystąpienia do związku organizacji dziennikarzy, o-bejmującej obecnie 14 organizacji dziennikarzy słowiańskich.

CHORWACJA I WĘGRY.

Zagrzeb. Pomiedzy koalicją serb-

Strejk górników.

(T. A. P.)

London. Ogłoszono urzędowy kom-munikat w sprawie konferencji strejko-wanej. Rząd ma zaproponować parlam-entowi wprowadzenie prawa o zasa-dach kontraktów z górnkami i normach płacy minimalnej. Obowiązujące ma być również organizowanie komisji wspólnych delegatów — robotników i pracodawców, obradujących pod prze-wodnictwem osoby neutralnej. Wobec zerwania rokowań rząd wnosi bill o płacy minimalnej, górnicy zaś oświadczyli, że dopóki bill ten nie zostanie uchwalony nie przystąpią do pracy.

London. Z powodu sytuacji, wywo-lanej strejkiem węglowym, król osta-tecznie odwołał zamierzone z wiosną wyzwywanie dworów zagranicznych. Nawet w razie załagodzenia strejku wizyty te będą zaniechane na razie, po- nieważ przez pewien czas trzeba będzie liczyć się z następstwami.

London. Rokowania górników z pracodawcami zostały przerwane.

New-York. Pertraktacje właścicieli kopalni antracytowych z robotnikami zostały przerwane. Ceny węgla wzrosły.

Strejk górników.

(T. A. P.)

London. Ogłoszono urzędowy kom-munikat w sprawie konferencji strejko-wanej. Rząd ma zaproponować parlam-entowi wprowadzenie prawa o zasa-dach kontraktów z górnkami i normach płacy minimalnej. Obowiązujące ma być również organizowanie komisji wspólnych delegatów — robotników i pracodawców, obradujących pod prze-wodnictwem osoby neutralnej. Wobec zerwania rokowań rząd wnosi bill o płacy minimalnej, górnicy zaś oświadczyli, że dopóki bill ten nie zostanie uchwalony nie przystąpią do pracy.

London. Z powodu sytuacji, wywo-lanej strejkiem węglowym, król osta-tecznie odwołał zamierzone z wiosną wyzwywanie dworów zagranicznych. Nawet w razie załagodzenia strejku wizyty te będą zaniechane na razie, po- nieważ przez pewien czas trzeba będzie liczyć się z następstwami.

London. Rokowania górników z pracodawcami zostały przerwane.

New-York. Pertraktacje właścicieli kopalni antracytowych z robotnikami zostały przerwane. Ceny węgla wzrosły.

Strejk górników.

(T. A. P.)

London. Ogłoszono urzędowy kom-munikat w sprawie konferencji strejko-wanej. Rząd ma zaproponować parlam-entowi wprowadzenie prawa o zasa-dach kontraktów z górnkami i normach płacy minimalnej. Obowiązujące ma być również organizowanie komisji wspólnych delegatów — robotników i pracodawców, obradujących pod prze-wodnictwem osoby neutralnej. Wobec zerwania rokowań rząd wnosi bill o płacy minimalnej, górnicy zaś oświadczyli, że dopóki bill ten nie zostanie uchwalony nie przystąpią do pracy.

London. Z powodu sytuacji, wywo-lanej strejkiem węglowym, król osta-tecznie odwołał zamierzone z wiosną wyzwywanie dworów zagranicznych. Nawet w razie załagodzenia strejku wizyty te będą zaniechane na razie, po- nieważ przez pewien czas trzeba będzie liczyć się z następstwami.

London. Rokowania górników z pracodawcami zostały przerwane.

New-York. Pertraktacje właścicieli kopalni antracytowych z robotnikami zostały przerwane. Ceny węgla wzrosły.

Strejk górników.

(T. A. P.)

London. Ogłoszono urzędowy kom-munikat w sprawie konferencji strejko-wanej. Rząd ma zaproponować parlam-entowi wprowadzenie prawa o zasa-dach kontraktów z górnkami i normach płacy minimalnej. Obowiązujące ma być również organizowanie komisji wspólnych delegatów — robotników i pracodawców, obradujących pod prze-wodnictwem osoby neutralnej. Wobec zerwania rokowań rząd wnosi bill o płacy minimalnej, górnicy zaś oświadczyli, że dopóki bill ten nie zostanie uchwalony nie przystąpią do pracy.</

Najważniejsze wiadomości.

Szczegóły w tekście. Sprawa Umiastowskić będzie ponownie rozważana w kijowskiej Izbie sądowej (wiad. bież.). Uniewinniono ks. Rokosza, oskarżonego o przebudowę kościoła bez pozwolenia depart. wyznań obcych (art. os.). Senat skasował wyrok Izby w sprawie ks. Majewskiego, oskarżonego o wnieście do ksiąg katolickich dzieł z ojca prawosławnego (z Mińsk).

Na koleje Nadwiślańskie przestano przewozić polaków (z Królestwa). Na kolei Warsz.-Wied. wymówiono pracę wielu pracownikom (z Królestwa). W szkołach prywatnych w Królestwie robią się coraz większe utrudnienia (z Królestwa).

przez opodatkowanie spadków — uchwalono opodatkować wyżej kontyngens spirytusu.

DYMISJA MINISTRA FINANSÓW. Berlin. Wskutek odmowy na naradzie ministrów wprowadzenia podatku spadkowego niemiecki minister finansów podał się do dymisji. Pisma liberalne zaznaczają obecnie, że Niemcami rządzi obecnie partja centrum.

Berlin. Dymisja ministra finansów została przyjęta. Następcą jego mianowany został wice-minister finansów, Kün.

Wiedeń. „Neue Freie Presse” o-mawiając wiadomość o mianowaniu Giernsa posłem w Konstancyopolu wyraża ufność, że poseł rosyjski będzie strzegł pokoju na Bałkanach mimo wojnę włosko-turecką.

Essen. Elektrownia rąsko - wesi-falska przesłała ministrowi wojny sto tysięcy marek na flotę powietrzną.

Isbarn. Statek angielski „Ocean” z załogą 280 osób i 41 pasażerów, przewożący pomiędzy innymi 747,610 funtów sterlingów, wpadł w kanale La Manche na barkę niemiecką i poszedł na dno. Utonął 4 pasażerów i kilka osób z załogi.

Paryz. Prasa, krytykując odpowiedź Hiszpanji, jednoogólnie uznaje, że proponowana kompensata jest niezadawalającą. Francja, zdaniem prasy, zmuszona będzie przystąpić do organizacji protektoratu przed skończeniem rokowań.

Madryt. Delegaci francuscy i hiszpańscy, delegowani do rokowań w sprawie marokańskiej, doszli do porozumienia w sprawie banku państwowego i operacji finansowych. Przypuszczalnie w ciągu trzech posiedzeń rokowania będą zakończone.

Varesia. Lotnik wojskowy Bertolletti, spadł i zabił się na miejscu.

Uskub. W okragach Ipeku i Djakowa rozpoczął się ruch albański. W górach zorganizowały się bandy albańskie. Albańczycy muzułmanowie weszli w porozumienie z albańczykami katolikami. Mało rojąką powodzenia dażenia komisji pojednawczej pod przewodnictwem ministra spraw wewnętrznych, chociaż komisja szczerze rozdała pieniądze. Przyczyniono znaczne asygnowania na przeprowadzenie dróg. W kwietniu oczekiwana jest zorganizowana akcja przeciwko miejscowym garnizonom tureckim. Codziennie mają miejsca starcia w polię i zabójstwa żandarmów.

Wojenny. Berlin. „Nord. Alg. Ztg.” komunikuje, że rada ministrów odrzuciła projekt zwiększenia funduszy wojennych

ROZMAITOSCI.

** Zwierzęta przed sądem. Jedna z niemieckich gazet, poświęconych kwestjom prawnym i sądowym, zamieszcila ciekawy artykuł o sędziom i karaniu zwierzat, którym wytaczano formalne procesy sądowe w XV i XVI wieku.

W r. 1474 spalono w Bazylei „za czary” koguta, którego podejrzewano o znoszenie jaj. Zginęła również na stosie kura za panie jak kogut.

W Rosji zesłano na Syberję kozła bodzacego. Ale najciekawszy był proces świni we Francji, która zjadła pięcioletniego chłopca. Świnie stawiono przed sąd i po długich przemowach obrońcy i oskarżyciela, skazano na dwugodzinne wystawienie pod pręgierz „dla przestrogi dla innych zwierząt”, a następnie na śmierć. Sześcioro jej prosiat sąd uwolnił ze względu na ich wiek młodzieńczy.

W Austrii w wieku XVIII skazano psa na więzienie długoletnie.

LOSOWANIE.

II-iej pożyczki z r. 1866. Po rub. 500 wygrały następujące numery i serie:

Table with columns: ser., Nr., ser., Nr., ser., Nr. and Wyszły do amortyzacji NrNr serie: 8537 4 19497 41 7303 25, 1105 35 8060 13 1375 6, etc.

ROZMAITOSCI.

2959 5 16522 47 46 13, 7082 22 8556 20 7701 12, 450 5 1887 28 5629 21, etc.

W r. 1474 spalono w Bazylei „za czary” koguta, którego podejrzewano o znoszenie jaj. Zginęła również na stosie kura za panie jak kogut.

W Rosji zesłano na Syberję kozła bodzacego. Ale najciekawszy był proces świni we Francji, która zjadła pięcioletniego chłopca. Świnie stawiono przed sąd i po długich przemowach obrońcy i oskarżyciela, skazano na dwugodzinne wystawienie pod pręgierz „dla przestrogi dla innych zwierząt”, a następnie na śmierć. Sześcioro jej prosiat sąd uwolnił ze względu na ich wiek młodzieńczy.

W Austrii w wieku XVIII skazano psa na więzienie długoletnie.

LOSOWANIE.

II-iej pożyczki z r. 1866. Po rub. 500 wygrały następujące numery i serie:

Table with columns: ser., Nr., ser., Nr., ser., Nr. and Wyszły do amortyzacji NrNr serie: 8537 4 19497 41 7303 25, 1105 35 8060 13 1375 6, etc.

GIEŁDA.

Telegramy Handlowe Fet. Agencji Telegraficznej. Petersburg, d. 3 (16) marca 1912 r.

Table with columns: Nazwa, Cena, etc. including items like Londyn 3 mies., Berlin 3 mies., Paryz 3 mies., etc.

5 Oblig. Towarzystwa Kredytowego m. Mińska. 4% 87.-, 4 1/2% 81.5

5% Listy zast. Tow. Kred. m. Wilna 86

CENY ZBOŻA.

Doniesienia telegraficzne Ag. Pet. Berlin, 3 III (w mark. za 1000 kilo).

Table with columns: Zboże, Cena, etc. including items like Pszenica na termin bliższy, Żyto na termin bliższy, etc.

Ryga, 3 III (w kop. za pud). Pszenica ros 130 f. -111, Żyto 123 f. -107, etc.

„MATERNITÉ”

Prywatny Zakład Ginekologiczno-Akuszerzyny. DOKTORÓW: Z. Endelmana, O. Goldberga, J. Ślaskiego, S. Janczewskiego. WARSZAWA, ul. Boduena № 5. — Telefon 41-96

1,200,000 hodowców i mleczarzy używa wyłącznie tylko WIRÓWKI ALFA-LAVAL. Niezrównane w dobroci, wszechstronnie wypróbowane, ogólnie uznane za najpraktyczniejsze. Katalogi, opisy i broszury bezpłatnie. Sprzedaż główna WIRÓWEK i oryg. części zapasowych ALFA-LAVAL w Składzie Wileńsk. T-wa ROLNICZEGO, WILNO, Zawalna 9.

MASŁO ROSLINNE „KOKOWAR”. Przedstawiciel Ch. J. Kapłan.

TYGODNIK ROLNICZY. Pismo, poświęcone sprawom rolniczym Litwy i Białej Rusi. Treść № 9: Z. Ludkiewicz Żywnie indywidualne a bydlę „miejscowe”. — Hugo Kaul. Dochód z hodowli i tuczenia trzody chlewnej. — Bronisław Janowski. Zagospodarowanie łąk i pasiek w Mirze (Mińszczyzna) i Chinoczy (Polesie). — Stefan Chodakowski. Ze spraw gorzelniczych. Przygodny. Z Mińska — Pytania i odpowiedzi. — Nowe książki. — Skrzynka do listów. — Informacje handlowe — Ogłoszenia.

Polskie Biuro Leśne. Ks. ZDZISŁAW LUBOMIRSKI i S-ka, Warszawa, Żurawia № 22. Urządzenie gospodarstw leśnych, inspekcja i taksacja leśne. Komisowa sprzedaż lasów. Nasiona i sadzonki leśne. 795

ANUZOL. Prawdziwy tylko w pudełku z piórną ros. panstw. Komory Celn. DLA SZYBKIEGO, WYGDNEGO I NIEBOLESNEGO WYLECZENIA HEMOROIDÓW. poleca się ściwie ANUZOL. Jest to środek wypróbowany, działający dobroczynnie i używany przez lekarzy za najlepszy. Pudełko 1 rb. 75 kop. Do nabycia w wszystkich leżarych aptekach i składach materj. low aptecznych. Przedstawiciele dla Królestwa E. KOCH i W. BOJMAN Warszawa, Chmielna 15.

Pszczeli RZEZĄCZCE najnowszy środek PICZILIN. działa szybko, radykalnie i zdaniem lekarzy uważany jest za środek racjonalny. Oryginalny tylko w pudełkach metalowych po 1 rb. 80 k. Jednokowo działa w ostrych i chronicznych przypadkach i w krótkim czasie usuwa najpoważsze objawy rzeżączki. 18576

POZITYW. Radykalny środek od tężp. Przeciwko wypadaniu włosów. Wzmocniający i chłodzący. H. BRUNNS I S-ka Moskwa. 16331

J. MACIEJEWSKI. Zakład Rynarsko-Siodlarski. Miast Lit. ul. Zacharzewska 16183

Ostatnie nowości sezonu wiosennego otrzymano już W FABRYCE DAMSKICH KAPELUSZY B. MAŁKA. Wilno, ulica Rudnicka № 3 (w podwórzu). 15823

STACJA KLIMATYCZNA LEŚNA POHULANKA. własność hr. I. G. Plater-Zyberga. Sezon od 1-go maja do 1-go września. Miejsceowość zupełnie zdrowa. Stary bór sosnowy (3,000 dzies) na wys. brzegu Zach. Dziwiny, 7 wiorst od m. Dziwiska. Komunikacja parostatkami i lódką motorową. Kurny, kefir, świeżo zbudowany zakład wodolecznicy (prysznice o wysokim ciśnieniu, mineralne, saszki, kwaso-węglowe, elektryczne, błotne, powietrzne kąpiele). Luftbad systemu dra La-manna, 3 pensjonaty, od 1 rb 75 kop do 3 rb. 50 kop. z całkowitem utrzymaniem i opieką lekarską. Pięciopiętrowy hotel 3 i 5 rb. Dla szkarających odpoczynku — Pensjonat-Hotel — 90 oddzielnych wili od 3 do 10 pokoi z całkowitem urządzeniem i statkami od 200 do 500 rb. Park, kurhaus, teatr, muzyka, kąpiele rzeczne, Skating-Ring na świeżym powietrzu. Park i wszystkie drogi oświetlone elektrycznością. Lecznica Okulistyczna przyw.-docenta Noiszewskiego. Po informacjom zwracać się do Administracji Uzdrawiska, Liksna Witebskiej gub., Pohulanka, albo w Petersburgu: oo głównego lekarza Uzdrawiska, prywatnego docenta Ces. Woj. Akad. S. D. Władyczko, Nizgor dska 10b, róg Niuzdadzkiej (poniedziałki i piątki godz. 6-8 wiecz., tel. 478-49). Prócz tego: do konsultantów Uzdrawiska: 1) prof. A. P. Fawickiego (chor. wewn.), ul. Zacharzewska 13 2) prof. G. Turnera-Russejna 15 (piątki 7-8), 3) prof. A. Szkarina (chor. dziecięcy) 3 Różdiestwińska 6 (srody i piątki 6-8 wiecz.), 4) prof. N. Rosenbacha (chor. nerw.) Furszadzka 49 (poniedziałki i piątki o godz. 8 wiecz.). 52430

Firma „BECHSTEIN”, obsługująca od przeszło pół wieku główniejsze estrady koncertowe, 1-go marca obchodziła oryginalny Jubileusz przez wykończenie stotysięcznego fortepianu wyrobu tej firmy. 17629

Albuminat żelaza Grüninga. Liquor ferri albuminati „Grüning” uznany za skuteczny środek lekarski przy bezkrwiwości, anemii, zupełnym wyczerpaniu i innych, pobudza apetyt i nie działa szkodliwie ani na żołądek ani na zęby. Ostrzeżenie. Znajdują się w handlu bez oznaczenia ceny imitacje, które, zarówno pod względem swego składu chemicznego, jak i działania, znacznie się różnią od przetworu właściwego Ostrzegamy również przed fałszyfkatami. Znajdują tylko „Albuminatu żelaza Grüninga”, przyczem należy zwrócić uwagę na markę fabryczną (Waż). Albuminat żelaza Grüninga suchy Ferrum albuminatum siccum „Grüning” w działaniu swem równoznaczny z przetworu płynnym. Puszka w opakowaniu oryginalnym odpowiada 1-funtowemu flakonowi płynnego albuminatu żelaza i posiada tę samą wartość. 17449 Sprzedaż we wszystkich aptekach.

ZA SUMIENNE I NALEŻYTE WYKONANIE FIRMA ZASZCZYCONA CHŁUBIENIEM ODEZWAMI. Przy fabryce znajduje się oddział dla przeróbki kapeluszy słomianych. Ceny najniższe.

SKAWULIN. Obstruktja zatruwa organizm, wywołuje migrenę, ataki żółciowe, egzemy, wyrzuty skórne, brzydkią cerę i oddech nieprzyjemny. SKAWULIN środek przeczyszczająco-rozwalniający w postaci pigulek bez smaku i zapachu, usuwa obstruktję. 14521

CENTRALNY SKŁAD MEBLI T-wa M. CESLA i M. ANCELOWICZ ul. Niemiecka 15. Ołbrzymi wybór mebli stylowych, fotek angielskich, materaów, krzesel wiedeńskich, wózków datskich itp. Ceny umiarkowane. 17502

Od 1-go marca Skład Naczyn Kuchennych i Wyrobów Metalowych A. MAŃKOWSKIEGO z ulicy Botanicznej przeniesiony został na ulicę Wielką № 61. 17520

W Petersburgu Informacje i zlecenia. Szybko i akurafnie udzielane są informacje i szalawiane zlecenia: prawne, handlowe, prywatne, we wszystkich instytutach sądowych, administracyjnych, publicznych i t. p. przez ludzi kompetentnych. Zwykła informacja wysyłana jest bezzwłocznie za zaliczeniem rb. 3 kop. 25, skomplikowane — po porozumieniu. Na odpowiedź należy obowiązkowo dołączyć markę pocztową. Korrespondencja adresować: Petersburg, Niokejawskaja 39. Studenczeskiej Birze Truda.

M. LEWINKA HANA. Wilno, ul. Wielka № 55, wprost Sztremera.

Motory i lokomobile ropowe
 pierwszorzędną i największą fabrykę w świecie
J. i C. G. Bolinder's w Sztokholmie
 tania, prosta i bez żadnych kaprysów siła mechaniczna do poruszania młynów, tartaków, młocarni, tudzież różnych innych maszyn rolniczych i przemysłowych.
Młyny patentowane „PLANETA”
 (fabryka inżyniera Strieka)
 z obracającym się na kulach stalowych kamieniem dolnym. Odpierają siłę nader wielką wydajnością mąki przy stosunkowo małym zużyciu siły. Bardzo łatwe do obsługi.
Młyny szwedzkie „EKONOM”
 (fabryka Westeros)
 z obracającym się kamieniem dolnym; znakomite młyny przenoszące na potrzeby własne większych gospodarstw rolniczych i mniejszych zakładów młynarskich.
Młocarnie czyszczące i zwyczajne
 słynnej fabryki czeskiej
Wichterlego
 poleca główny reprezentant na Litwie i Białorusi
Zygmunt Nagrodzki w Wilnie
 ul. Zawalna № 11.
 Cenniki i prospekty na żądanie wysyłam odwrotną pocztą.
 16159

KRAWIEC PARYSKI
 Wilno, ul. Niemiecka 19,
 przyjmuje obstalunki z własnych materiałów
 najnowszych deseni angielskich.
 Geny bardzo umiarkowane.
 14361

NAJWYŻSZE MEDALE ZŁOTE I SREBRNE.
FABRYKA ROWERÓW I MOTOCYKLI B. WAHREN
 WARSZAWA. Fabryka Dobra 19; Skład fabryki Ś-to Krzyska 25.
 POLECA na rok bieżący, w najnowszych fasonach, lekkie, mocnej budowy, w wielkim wyborze ROWERY, MOTOCYKLE SAMOCHODY, wszelkie przybory i części zapasowe. — Gumy rowerowe po cenach hurtowych.
 Fabryka przyjmuje każdą reparację, — tak rowerów jak i motorów. Sprzedaż rowerów na raty. — Cenniki wysyłam bezpłatnie.
 15195

NA SEZON WIOSENNY!!!
1,500 PAR OBUWIA
 oryg. Amerykańskiego
„The New-Jork Shoe”
PIĘKNE PALTA ANGIELSKIE WIOSENNE,
KAPELUSZE OSTATNIE FASONY
 od rb. 4.⁵⁰
KOSZULE kolorowe, nowe desenie
 od rb. 2.⁵⁰
OTRZYMAŁ I POLECA
J. WOKULSKI,
 ul. Wielka 29.
 15264

Akademja Inżynierów
 w Warszawie Dla inżynierów budowy maszyn, elektrycznych, mechanicznych, budowlanych, geodetów i architektów (Żelazo-beton, konstrukcje techniko-rolnicze). Nowe laboratoria. Warunki przyjęcia 6 tyg. gimn.
 14400

WYPRZEDAŻ
 Z powodu śmierci właścicieli składu win
 pod firmą **L. M. FEJGELSON**
 WILNO, Ostrobramska № 3, telefon 125.
 ISTN. OD 1873 ROKU
 Opiekunowie urządzają wyprzedaż towarów następujących: starki, wytrzymanych win osobliwych gatunków, konjaki francuskie, oryginalne, cygara hawajskie.
 Z wielkiem ustępstwem.

Ostatni słowem higieny są ogniotrwałe kuchenne naczynia porcelanowe
„ALLUMINIT”
 SPRZEDAŻ
 u Galinajtisa i Chybińskiego,
 WILNO, prospekt Ś-to Jerski № 1.
 4447

BIURO BUDOWLANE „ARCHITEKT”
 WILNO, ul. Arzamaska 4. Telefon № 1120.
 Inżynierowie-Architekci: W. Michniewicz, A. Parczewski.
 Godziny przyjęć: 10—11 r. i 5—7 po południu. 7341
Projekty. — Kosztorysy. — Dozór robót.
Przedsiębiorstwa budowl. na dogodn. warunk.
Budowy: kościołów, domów dochodowych, willi podmiejskich, domów mieszkalnych miejskich, budowli fabrycznych, zabudowań gospodarczych i przetróbki.
Przedstawicielstwa: 1) ogrzewaczy patentowanych do pieców „Wulkan”. 2) lamp i latarni naftowo-żarowych firmy „Swiatlo” w Moskwie i inne.
 Adres telegraf: Wilno—Architekt”.

WILEŃSKA AGENTURA „DZIAŁACZ”
 T-wa Akcyjnego Wileńska 15, telefon 1211.
Ma do sprzedania: majątki, domy, lasy, zakłady przemysłowe, sklepy i t. p.
Ma do ulokowania: najrozmaitsze kapitały na majątki, domy i zakłady przemysłowe.
Poszukuje: majątku leśnego, lub samego lasu do kupna, oraz małego majątku w pięknej miejscowości.
Poleca: pracujących i specjalistów najrozmaitszych branż, oraz służbę domową ze sprawdzonymi świadectwami.
 15850

FABRYKA PIECZĄTEK kauczukowych, PIECZĘCI miedzianych i zakład grawersko-monogramowy
„PIECZĘĆ”
 M. ŻABIŃSKIEGO, Wilno, Trecka 9.
 Scepta, klisze, pieczątki herbowe, numeratory i sztylady emalowane. 14958
Specjalności: — roboty grawerskie na złocie i srebrze.
 Wielki wybór laterek elektrycznych i zapalniczek.
FABRYKA POWOZÓW i Carrosseries
FIJAŁKOWSKI i KOWALCZYK
 Warszawa, Leszno 58, telef. 64-71.
 Poleca wielki wybór wszelkich tryków ekwipany. Dogodna zamiana. Wysyłam na wies dla sporządzenia kosztorysów na odnowienie powozów.
 17278

W m. „WERKACH” LETNISKA od 1 do 12 pokoi, wynajmowanie i sprzedaż 5 wiorst od Wilna. 4 parostanki będą kursowały między Wilnem i Werkami od g. 8 rano do 11 wiecz. Po szosie komunikacja omnibusowa. W nosowym lesie abudowano nowe letniska z wodociągami in. wygodami. Kapiele w Wilji, łaźnia, wanny, gimnastyka dziecięca i hustawki. Dostawa produktów do domów, sklepy kolumnajne. Wybór letnisk podług planów oraz wszystkie informacje: prosp. Ś-to Jerski № 11 m. 8, od g. 5 do 7 wieczorem. 13989

1! Szanujcie swe obuwie i używajcie tylko 1!
„POMALIN”
 Idealna, wypróbowana i nieszkodliwa pomadka do OBUWIA wyrobu Laboratorium Chemicznego St. Fiszera w Warszawie. Sprzedaż główna na Wilno i gubernję, hurtowa i detaliczna w Składzie FARB Jana Mazurkiewicza, Wilno, Dominikańska № 11. 16952
SKŁAD SUKNA i KORTÓW
J. BANIEWICZA,
 ul. Wielka dom № 74.
 Poleca w największym wyborze na sezon wiosenny i letni, jak miejscowe tak i zagraniczne towary.
 Ceny niskie i stałe. 17389

AGARASE. Nowy środek leczniczy „Agarase” reguluje czynność kiszki. Agarase stosowany jest z powodzeniem w wszystkich cierpieniach przewodu pokarmowego, przewlekłych zaparciach, zapaleniu okrężnicy, zapaleniu kiszki, w chorobach wątroby i we wszelkich cierpieniach przewodu kiszkowego. Pastylki prasowane Agarasy są bezwarunkowo nieszkodliwe. Pastylki Agarase po przekroczeniu przechodzą bez zmiany przez żołądek; w kiszce pod wpływem soku kiszki, w jego okolicy zaczyna się rozpuszczać i po dościsłu do określonej pastylki jest już pozbawiona otoczki. Substancja działająca rozpadła się, pod jej wpływem kulki kalowe z łatwością zostają wydalone. Agarase sprzedaje się tylko w aptekach prasowanych w aptekach i składach aptecznych. — Agarase, 13 rue du Temple—Paris.
 977

SKŁAD WILEŃSKI
Donieckiego Towarzystwa Huty szklanej
 ul. Zawalna 24, róg Trockiej.
POLECA
 na sezon budowlany **SZYBY DO OKIEN.**
 15411

SKLEP Spółki Owocarskiej,
 Wilno, Pozawałna 28.
 POLECA naturalne przetwory owocowe własnego wyrobu: marmelady, pasty, konfitury, soki, powidła i sery owocowe. 17379
 Sprzedaż detaliczna i hurtowa. — Ceny niskie.
 Jabłka krajowe, kempot, miód-łpico, bakalie. — Obstalunki z prowincji wysyłają się niezwłocznie za zaliczeniem.

Grand Confection
„NOUVEAUTÉS”
I. BRAZ i A. MASKAR
 WILNO, Dominikańska 8, telefon 1221.
OTRZYMAÑO
MODELE Damskie i Męskie
 sezon wiosenny i letni.
 Duży wybór MATERIAŁÓW zagranicznych.
 16001

LUBIANE
 przez wszystkie jest tylko prawdziwe
 Mydło z mleka Lillowego „Konik”
 Bergmanna & Co., Radebeul,
 gdyż daje ono delikatną czystą twarz, ródowy młodzieńco świeży wygląd białą, zdrową skórę i odświeżającą piórkę cerę.
 Dostać można w paczce po 50 kop. za sztukę. Ządać tylko w czerwonym opakowaniu.
 Główny skład na Państwo Rosyjskie:
 Biuro chemicznych preparatów, St.-Petersburg, Małaja Koniuszennaja 10
 242466

Pieczenie kościelne przyjmuje do roboty firma jubilersko-grawerska **T. FUGALEWICZA,**
 Wilno, просп. Ś-to Jerski № 1 m. 12, telef. 1205. 16299

SKLEP DOMOWYCH WYROBÓW WELNIANYCH
A. MOHLÓWNY i S-ki
 w WILNIE, ul. Wielka № 10.
POLECA:
SZEWIOTY na ubrania męskie i damskie, letnie i zimowe.
 Pledy, chustki, kołdry, — derki, kilimy, płócenka bawełniane kolorowe i t. p. 13393

Od 25-go stycznia **otwarty sklep** rozmaitego **OBUWIA** MĘSKIEGO, DAMSKIEGO i DZIECIENNEGO.
 Za wytworność fasonu i roboty zaszczyca na parysk. wyst. dużym złotym medalem i wyższą nagrodą „Grand-Prix”
G. CHAIT, WILNO
 ulica Wielka № 70, obok sklepu Br. A. i J. Alszwang.
 Przyjmowane są rozmaite obstalunki. 17891

Sezon wiosenny i letni! Kantor redakcji Żur-nali mód, manekinów i wykroj gotowych i na obstalunek 16115
tylko u S. BONISZKO,
 Ostrobramska № 11, naprzeciwko Banku Zjednoczonego.

Podajemy do wiadomości Pp. kupców i nabywców.
 że jedynym przedstawicielem hurtowego składu win z plantacji Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Mikołaja Mikołajewicza, na kraj Północno-Zachodni—jest
T-wo A. Jądłowkier, M. R. czenblum i I. Bieszmierny, pod firmą „JARB”
 Wilno, ul. Szopenowska № 2. — telefon 784.
 Z obstalunkami uprasza się zwracać pod następującym adresem
T-wo „JARB—Wilno.” 17011

RYSZARD
KRAŻKI
ODCISKI
 środek radykalny
„D-1 HILDT”
 7089

Majątek ziemski
 być może nabyty przy gotów. 50—75 tys. rub.
 Adres: Juljae Krewer, Wilno, Gubernatorska, 10, telef. № 890 13513

TELEFONY,
 DRUT, PRZEWODNIKI i HAKI poleca Przedstawiciel dla Północno-Zachodniego Kraju
T-wa Z. M. ERIKSON i S-ka
 inżynier **E. NAJMAN,**
 WILNO, Ostrobramska 29, Telef. 973. 14596

Motory Naftowe
 ekonomiczne, mocne, długoletnia wyprata
„RUŠ” (Wigand, Rewel)
 Zainstalowano przeszło 500 sztuk.
 Przedstawiciel Biuro Techn. Inż.
E. J. Najmana
 Wilno, Ostrobramska 29, tel. 973.

Pośrednictwo
 w poszukiwaniu osób do rozmaitego rodzaju pracy w biurze **P. KOCHANOWSKIEJ.** Wilno, ul. Trocka, 22. Telefon 1234. 13112

KAKAO
 Najprzejemniejszy i najzakszyszy napój.
 Sprzedaż w pierwszorzędných sklepach. 7689

Przeciw boreczol (rzędzianka) WYPRÓBOWANY ŚRODEK **SANTO-KUBEROL**
 działa szybko i zupełnie wyłącza nawet najostrożniejszą formę i chronioną rzędziankę. Prześniwy tylko w metalowych pudłach z plombą naszej apteki.
 Za 1 rb. 25 kop. 32 kaps. — 1 — 75 50 —
 Skład główny: Petersburg, **APTEKA PODOLSKA,** Podolska ul. № 1—50. Wyosiła się za zaliczeniem. Przesyła podług takżych poezy. Do nabycia w pierwszorzędných składach aptecznych i aptekach. 33640

PRECZ Z RĘKAMI!
„JUROKSIL”
 bez chlorku, bez sody, bielisz bez mydła.
 Po godzinie gotowania otrzymuje się bielisz PRZEDZIWIEN BIAŁOŚCI.
 Pączka 20 kop. 950

SPRZEDAŻ w aptekach, aptecz., kolon., spozrywcz. magaz. Sprzedają hurtowo dla kraju Półn.-Zachodni: **H. M. Kahan i B. Herbar** w Homlu.
Południowo-Ruskiego T-wa
 Handlu towar. Apteczni. w KIJWIE.

MASŁO POSTNE.
KOKOLIN
 MONOSODOWE ORZECZOWE MASŁO
 do smarzenia ciasteczek, pieczenia
DAWN W. HARTMAN
 RYGA
 Żądajcie wszędzie! 16310

Do oddania w dzierżawę od 1-go kwietnia 1912 r., majątek Nowopol, Osmiańskiego powiatu. 6 wiorst od Osmiana, 25 wiorst szosą do st. Soty, Lib-Rom. dr. żel. Ornej niemi 200 dzies. Iak około 40 dz. Adres dla ofert: gub. Mińsk, poczta-łel. Mir, st. kol. Zamirje Musk-Bra. dr. ż., majątek Niedziadka, Kazimierz Odachowski. 13153

Do sprzedania dom w kolonii Montwillowskiej na Łukiszczach. Informacji udziela Biuro Budowlane — Wileńska 31 m. 2, od 6—7 wiecz. 17447
Folwark oddam w dzierżawę za 1,500 rb. — 15 wiorst od Wilna, — również 3 wiorst pastek za 300 rb. Sprzedam folwark 400 dzies. Oferty (listownie bez pośrednictwa) Biuro Skarżyńskiego, Tatarska 12 miesz. 12. 17141
Kupię mały folwark z kawałkiem lasu nad rzeką w ładnej miejscowości. Oferty: Administracja Kurjera „M.”. 17698
Jest do wydzierżawienia bardzo ładny w kulturze majątek, 1100 morgów ze wszelkimi udogodnieniami, na co potrzeba gotówki 30,000 rb. Szczęśliwemu udziałem na miejscu lub listownie: poczta Wolkowsk, Grodzieńskiej gub., maj. Pietraszowce, Tadeusz Słebien. 17671
Majątku poszukuję do kupienia do 50,000 rb. Adres: Wilno, Wileńska 12 m. 5. 17088
Majątek kupię dla stópca dom, na chętnie udzieli bezdzietnej osoby, lub Spółnicy bliskości browaru Szopena. Szczęśliwemu ofertę do ekspedycji „Kurjera Lit.”, pod W 100 A. B. 17671

UWADZE PAŃI
 Tania wyprzedaż haftów maszynowych po cenach znacznie niższych w sklepie wyrobów płóciennych
I. Ł. MAZELA
 Wilno, ul. Ostrobramska № 8
 Obok kościoła Ostrobramskiego.
 Asortyment odpowiada wymaganiom nabywców.

ZENITH
 najdokładniejsze zegarki.
 Wyłączna sprzedaż w Wilnie: **u L. Szejniera,** ul. Niemiecka 1. **u R. Tojżina,** ul. Wielka. 991

Pożyczek udziela rentjer osobnym na 3%, z terminem 5-letnim. Bogański, Berlin, postlag. 47. 243355
 Pragnę nabyć za gotówkę, bez pośrednictwa, od obywateli posiadających lasy, większą partję jodły zdrowej, z letniego wyrobu, w miejscowościach niedaleko stacji kolejowych.
 Oferty adresować: **Pleniopotentowi firmy leśnej A. Heintze, Herrnhut (w Saksonii) p. KRAUZE,** leśn. Inżyn., czasowo zamieszkałemu w Wilnie—Hotel Wene-cja. 15993

OGŁOSZENIA DROBNE.
Nauka i wychowanie.
Biuro „Praca” Świętojańska 23, poleca: nauczycieli, nauczycieli, bony, — rzędów, ekonomów, leśników, ogrodników, ochmistrzyt, apteczek z długoletnimi świadectwami, — oraz niższą służbę domową: kucharzy, lokaj, furma now, kucharzy, pokojowe i dozorczyń chorych. 15638
Biuro Nauczycielskie Jasińskie, Zawalna 21. — Poleca nauczycieli, nauczycieli, cudzoziemki, bony, panny, gospodynie, rządów. Dobre świadectwa. 17635
Profesor nowożytnych języków gimnazjum rządowego, muzykalny, — pragnie wyjechać na letnie wakacje na wies. Adres: Paulus, professeur à l'école réale. — Saransk, gouv. Pensa.

Kupno i sprzedaż.
Bulwy (tominanbor) kartofle do sadzenia (Wolmany, Silezya etc.) nabywa w większych partjach S. Wipiszewski, Wilno, Ś-to Jerski 9. 17539
Do sprzedania wierzchowa klasz 7-letnia, ujeżdżona pod damskie siodło. Majątek Skoki, Wileńska gub., poczta Bińkowskie. 17698
Maszyna Singera ręczna i nożna, prawie nowa, do sprzedania za połowę ceny. 2-gi Wileżny szanek № 3 miesz. 9.
Słome prasowane. — SIANO prasowane poleca w partjach wagonowych S. Wipiszewski, Wilno, Świętojerski pr. № 9. 1904
Z powodu wyjazdu do sprzedaży staro obrazu, sztychy, marmurowe figury i garnitury stołowej i salonowej. Ś-to Michałski 14 m. 1. 17085

Interesa handl. i majątk.
Do oddania w dzierżawę od 1-go kwietnia 1912 r., majątek Nowopol, Osmiańskiego powiatu. 6 wiorst od Osmiana, 25 wiorst szosą do st. Soty, Lib-Rom. dr. żel. Ornej niemi 200 dzies. Iak około 40 dz. Adres dla ofert: gub. Mińsk, poczta-łel. Mir, st. kol. Zamirje Musk-Bra. dr. ż., majątek Niedziadka, Kazimierz Odachowski. 13153
Do oddania w dzierżawę od 1-go kwietnia 1912 r., majątek Nowopol, Osmiańskiego powiatu. 6 wiorst od Osmiana, 25 wiorst szosą do st. Soty, Lib-Rom. dr. żel. Ornej niemi 200 dzies. Iak około 40 dz. Adres dla ofert: gub. Mińsk, poczta-łel. Mir, st. kol. Zamirje Musk-Bra. dr. ż., majątek Niedziadka, Kazimierz Odachowski. 13153

Do oddania w dzierżawę od 1-go kwietnia 1912 r., majątek Nowopol, Osmiańskiego powiatu. 6 wiorst od Osmiana, 25 wiorst szosą do st. Soty, Lib-Rom. dr. żel. Ornej niemi 200 dzies. Iak około 40 dz. Adres dla ofert: gub. Mińsk, poczta-łel. Mir, st. kol. Zamirje Musk-Bra. dr. ż., majątek Niedziadka, Kazimierz Odachowski. 13153

Do oddania w dzierżawę od 1-go kwietnia 1912 r., majątek Nowopol, Osmiańskiego powiatu. 6 wiorst od Osmiana, 25 wiorst szosą do st. Soty, Lib-Rom. dr. żel. Ornej niemi 200 dzies. Iak około 40 dz. Adres dla ofert: gub. Mińsk, poczta-łel. Mir, st. kol. Zamirje Musk-Bra. dr. ż., majątek Niedziadka, Kazimierz Odachowski. 13153

Do oddania w dzierżawę od 1-go kwietnia 1912 r., majątek Nowopol, Osmiańskiego powiatu. 6 wiorst od Osmiana, 25 wiorst szosą do st. Soty, Lib-Rom. dr. żel. Ornej niemi 200 dzies. Iak około 40 dz. Adres dla ofert: gub. Mińsk, poczta-łel. Mir, st. kol. Zamirje Musk-Bra. dr. ż., majątek Niedziadka, Kazimierz Odachowski. 13153

Do oddania w dzierżawę od 1-go kwietnia 1912 r., majątek Nowopol, Osmiańskiego powiatu. 6 wiorst od Osmiana, 25 wiorst szosą do st. Soty, Lib-Rom. dr. żel. Ornej niemi 200 dzies. Iak około 40 dz. Adres dla ofert: gub. Mińsk, poczta-łel. Mir, st. kol. Zamirje Musk-Bra. dr. ż., majątek Niedziadka, Kazimierz Odachowski. 13153

Do oddania w dzierżawę od 1-go kwietnia 1912 r., majątek Nowopol, Osmiańskiego powiatu. 6 wiorst od Osmiana, 25 wiorst szosą do st. Soty, Lib-Rom. dr. żel. Ornej niemi 200 dzies. Iak około 40 dz. Adres dla ofert: gub. Mińsk, poczta-łel. Mir, st. kol. Zamirje Musk-Bra. dr. ż., majątek Niedziadka, Kazimierz Odachowski. 13153

Do oddania w dzierżawę od 1-go kwietnia 1912 r., majątek Nowopol, Osmiańskiego powiatu. 6 wiorst od Osmiana, 25 wiorst szosą do st. Soty, Lib-Rom. dr. żel. Ornej niemi 200 dzies. Iak około 40 dz. Adres dla ofert: gub. Mińsk, poczta-łel. Mir, st. kol. Zamirje Musk-Bra. dr. ż., majątek Niedziadka, Kazimierz Odachowski. 13153